



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, czwartek 26 października 1961 roku

Nr 253 (4639)

S. Jędrzychowski i W. Trąpczyński u Macmillana

LONDYN (PAP). — Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski i minister handlu zagranicznego Witold Trąpczyński, którzy udali się do Londynu na zaproszenie rządu brytyjskiego, zostali w środę przyjęci przez premiera Macmillana. Złożyli oni również wizytę ministrowi spraw zagranicznych lordowi Home.

Debata nad przyjęciem do ONZ Mongolii i Mauretanii

W nowym jorku (PAP). — W środę późnym wieczorem rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone sprawie przyjęcia do ONZ Mongolskiej Republiki Ludowej i Mauretanii. Pierwszy przemawiał wicepremier spraw zagranicznych ZSRR Walerian Zorin. Posiedzenie trwa.

Kraje afro-azjatyckie proponują deklarację o zakazie broni jądrowej

W nowym jorku (PAP). — Dziewięć krajów afro-azjatyckich przedstawiło w środę w ONZ projekt deklaracji o zakazie broni jądrowej.

Zgodnie z projektem deklaracji użycie broni atomowej lub wodnorodowej przez jakiegokolwiek państwo będzie uznane za zbrodnię przeciwko

ludzkości, czyn sprzeczny z prawami ludzkimi i naruszenie Karty NZ.

Rezolucja w sprawie deklaracji ma proponować ponadto zwołanie specjalnej konferencji, na której opracowana by konwencja o zakazie używania broni jądrowej i termojądrowej do celów wojennych.

Autorami projektu deklaracji są Ceylon, Etiopia, Ghana, Libia, Nigeria, Somali, Sudan, Tunezja oraz Indonezja.

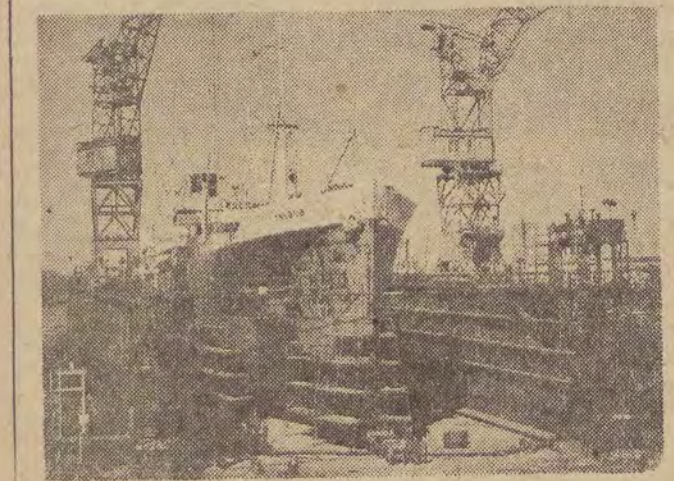
Przecignięto już rurociąg naftowy przez Odrę

BERLIN (PAP). — Jak podaje ADN, w środę w porządku koryta Odry, o kilka kilometrów na południe od miasta Schwedt, zmontowano odcinek rurociągu naftowego długości 230 metrów — część wielkiego rurociągu, który w 1963 roku doprowadzi ropę radziecką przez Polskę do NRD. Prace montażowe rozpoczęły się o godzinie 10.30 równocześnie na polskim i niemieckim brzegu Odry i wkrótce potem ważyły 90 ton odcinek rurociągu zesłano na holownię przez stalowe kable, specjalnymi korytami na dno rzeki.

Cenna inicjatywa Stypendia zakładów dla łódzkich literatów

Niespełna rok temu z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji

Gdańska stocznia remontowa



Remont dużego statku, to rzecz bardzo pracochłonna i skomplikowana. Ale i nadzwyczaj opłacalna... (Reportaż z Gdańska od naszego specjalnego wysłannika zamieszczamy na str. 3).

Związków Zawodowych w Łodzi dwa tamtejsze zakłady pracy — Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego i Widzowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja oraz zarządy związków zawodowych metalowców i pracowników przemysłu chemicznego ufundowały 4 roczne stypendia dla łódzkich literatów, którzy podejmą prace nad utworami o tematyce związanej z życiem robotniczym Łodzi.

Obecnie 3 następne łódzkie fabryki — Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego „Olimpia”, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Okrzei i Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Mickiewicza również postanowiły ufundować podobne stypendia.

Stypendia — pierwsze tego rodzaju w naszym kraju — przyznawane są na wniosek Zarządu Oddziału Związku Literatów Polskich w Łodzi. Jako pierwsi otrzymali je: Leon Gomolicki, Jan Huszcza, Antoni Kasprzowicz i Władysław Rymkiewicz. Autorzy ci odebrali fragmenty swoich nowych powieści, poświęconych robotniczej Łodzi na wieczorach autorskich w fabrykach, w których toczy się akcja ich utworów.

(PAP)

8 dzień obrad XXII Zjazdu KPZR Program komunizmu pokoju i budownictwa

Środa, 25 października, ósmy dzień obrad XXII Zjazdu KPZR. Przed godziną 10. Sala Kongresowa nowego pięknego gmachu na Kremlu wypełniają delegaci. Widzimy wśród nich zasłużonych działaczy na polu gospodarczym, na polu nauki i kultury radzieckiej, czołowych ludzi radzieckich, w tym pierwszych kosmonautów, Jurija Gagarina i Hermana Titowa.

W ósmym dniu obrad XXII Zjazdu KPZR — w środę, 25 bm., na posiedzeniu przedpołudniowym serdeczne podziwiania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i narodowi radzieckiemu przekazali w imieniu swych partii komunistycznych i robotniczych: Jesus Faria — sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Wenezueli, Knud Jespersen — przewodniczący Komunistycznej Partii Danii, Paul de Groot — sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Holandii, Gilberto Vieira — sekretarz polityczny KC KP Kolumbii, Lorenz Sharky — sekretarz generalny KP Australii i Nicolas Chaoui — sekretarz KC Libańskiej Partii Ko-

munistycznej. W dalszym ciągu dyskusji nad wygłoszonymi referatami oraz nad sprawozdaniem centralnej komisji rewizyjnej KPZR zabierali głos: W. A. Smirnow — robotnik Stoczni Bałtyckiej im. Ordżonikidze w Leningradzie, I. I. Bodiul — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Mołdawii, W. W. Krotow — dyrektor zakładów „Uralmasz”, Z. M. Nurijew — pierwszy sekretarz bałtyckiego Komitetu Obwodowego KPZR, A. A. Kozłczik — brigadzieta z kopalni „Cziłiakowantracit”, F. N. Pietrow — członek partii od 1896 roku.

Dłuższe przemówienie na środowisku popołudniowym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko. (Skróty przemówienia zamieszczamy na str. 2.)

Na tymże posiedzeniu przemawiał naczelny redaktor „Prawdy” Paweł Satiukow. Tematem jego wystąpienia była m. in. działalność grupy antypartyjnej, w szczególności Molotowa.

P. Satiukow podkreślił, iż program KPZR stanowi nowy etap w twórczym rozwijaniu marksizmu-leninizmu. Cały na ród radziecki i cały międzynarodowy ruch komunistyczny przyjmuje ten program jako program komunizmu, program pokoju i budownictwa.

Pozdrowienia od bratnich partii przekazali Zjazdowi: Pieter Kauneman — sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Ceylonu; Ali Jata — pierwszy sekretarz KC Madońskańskiej Partii Komunistycznej; Martine Verdugo — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Meksyku; E. Papaionnou — sekretarz generalny Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru; Pedro Saad — sekretarz generalny

Komunistycznej Partii Ekwadoru oraz Reza Radmanesh — pierwszy sekretarz KC Ludowej Partii Iranu.

Ponadto wystąpił wybitny pedagog radziecki Iwan Kairow.

Następne posiedzenie Zjazdu odbędzie się w czwartek, 26 października.

Królowa Elżbieta belgijska z wizytą w Polsce



Na zdjęciu: królowa Elżbieta belgijska (pośrodku), w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego oraz jego małżonki na Dworcu Głównym w Warszawie. CAF — fot. Z. Matuszewski

WARSZAWA (PAP). — 25 bm., w drugim dniu pobytu w Polsce, królowa belgijska Elżbieta, wraz ze swą córką — księżną Marie-Jose i pozostałymi towarzyszącymi jej osobami, zwiędziła w godzinach rannych Warszawę.

Królowa Elżbieta w toku przejażdżki po Warszawie zatrzymała się na Bielanach, gdzie zwiędziła nowo powstały szpital, interesując się jego wyposażeniem i stosowanymi tam metodami leczenia.

W godzinach popołudniowych królowa Elżbieta wraz z towarzyszącymi jej osobami, na zaproszenie ministra kultury i sztuki Tadeusza Galińskiego, wysłuchała w Teatrze w Pomarańczarni Łazienkowskiej koncertu w wykonaniu czołowej polskiej szopienki — Haliny Czerny-Stefańskiej. Wieczorem przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki podejmował królową Elżbietę, jej córkę księżną Marie-Jose oraz towarzyszące osobie kolacją w Belwederze.

Ze sportu

ZUŁOWCY RADZIECCY PRZEGRYWAJĄ W CZĘSTOCHOWIE. CZĘSTOCHOWA (PAP). — W rewanżowym meczu żużlowym rozegranym na torze Włókniarza w Częstochowie — drużyna PZMot. ponownie pokonała żużlowców CAMK — ZSRR 45:33 — dla zespołu polskiego punkty wywalczyli: Rurarcz — 12, Maj, Tkocz i Paweł Waloszek po 8, Kurzak 4, Szwendrowski 3 i Krupiński 2, natomiast dla CAMK: Plechanow 13, Drobilko 9, Samorodow 6, Sokołow i Kuzniecowa po 2 oraz Nierytow 1. Spotkanie rozegrano po raz pierwszy w Częstochowie przy świetle elektrycznym.

Wł. Gomułka na wiecu w kołchozie „Bolszewik”

MOSKWA (PAP). We Włodzimierzu nad Koźmą bawił przez 2 dni przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XXII Zjazd KPZR Władysław Gomułka oraz członkowie delegacji Ignacy Loga-Sowiński i Ryszard Strzelecki. W dniu 25 bm. odwiedzili oni znaną hutę szkła w mieście Gus-Chrusztalnyj. Dyrektor G. Sawoniczew oprowadzał gości po zakładach, zapoznając ich z produkcją wyrobów szklanych i szlifowaniem kryształów. Władysław Gomułka i członkowie delegacji zwrócili szczególną uwagę na szereg automatycznych maszyn do produkcji wyrobów szklanych. Podczas zwiedzania goście polscy odbyli szereg serdecznych rozmów z robotnikami.

Następnie delegacja zwiędziła kołchoz „Bolszewik”. Kołchoźnicy zorganizowali uroczysty wiec na cześć gości polskich, na którym przemówienie nie wygłosił Władysław Gomułka. Podkreślił on olbrzymie znaczenie XX i XXII Zjazdu KPZR dla narodu radzieckiego i dla wszystkich

partii komunistycznych i robotniczych.

Po zwiedzeniu kołchozu delegacja powróciła do Włodzimierza, skąd w godzinach wieczornych udala się samochodem do Moskwy.

Pociąg pokoju i przyjaźni udaje się do ZSRR

WARSZAWA (PAP). — 24 listopada br. wyjedzie do ZSRR „pociąg pokoju i przyjaźni”, zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Pokoju. Pod przewodnictwem posła Józefa Ozgi-Michalskiego — wiceprzewodniczącego OKP, uda się tym pociągiem do Związku Radzieckiego 320-osobowa grupa działaczy i aktywistów polskiego ruchu pokoju — szereg wybitnych uczonych, literaci, dziennikarze, przedstawiciele organizacji społecznych, robotnicy z szeregu wielkich zakładów pracy Warszawy i innych okolicznych przemysłowych, chłopi, rzemieślnicy.

Trasa pociągu biegnie przez Mińsk, Moskwę, Rygę i Leningrad.

Demonstracje w Boliwii

LONDYN (PAP). — We wtorek w stolicy Boliwii La Paz odbyły się potężne demonstracje antyrządowe. Demonstranci zaatakowali budynki rządowe i posterunki policji. Interweniowała policja i wojsko. W starciach 4 osoby zostały zabite, a 22 rane.

Konsul generalny ZSRR gościem Łodzi

W związku z obchodami rocznicy Rewolucji Październikowej, w Łodzi bawił dwa dni, 24 i 25 bm., konsul generalny ZSRR w Polsce Anatol Galstukow.

W pierwszym dniu pobytu spotkał się on z członkami prezydium TPP-R w Łodzi, następnie z aktywem ZPB im. Armii Ludowej, zaś po południu zwiędził Muzeum Ruchów Rewolucyjnych, a wieczorem obejrzał przedstawienie „Grunt to rodzinka” w Teatrze 7.15.

Wczoraj Anatol Galstukow spotkał się z aktywem ZPB im. Dzierżyńskiego, a następnie uczestniczył w akademii zorganizowanej w ZPP im. Buczka.

Po południu gość odjechał do Warszawy. (w)

Po przemówieniu Ben Kheddy

PARYŻ (PAP). — Oficjalne koła francuskie odmawiają chwilowo jakiegokolwiek komentarza na temat wtorkowej deklaracji premiera tymczasowego rządu Republiki Algierskiej, Ben Kheddy.

Kennedy zatwierdził eksplozję jądrową w kopalni soli

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Kennedy zaakomunikował w środę, że zatwierdził projekt dokonania eksplozji jądrowej pod ziemią w jednej z kopalni soli w USA. Wybuch ma być przeprowadzony przypuszczalnie w ciągu najbliższych 60 dni.

„Bianca C” zatonał

LONDYN (PAP). — We wtorek zatonał włoski statek pasażerski „Bianca C”, na którym w niedzielę wybuchł gróźny pożar. Po ugaszeniu pożaru transatlantyk został wzięty na hol przez brytyjską fregatę „Londonderry”. Jednakże po przepłynięciu kilkuset metrów statek zaczął się zanurzać i zatonał niedaleko portu St. Georges, położonego na Wyspie Grenada (Male Antyle).

Przy NTU 303-04

Zagadnienia polityki mieszkaniowej w piątek ODPOWIADAC BĘDĄ PRZEZ TELEFON 303-04: W GODZ. 14-15

Zenon Kryński

KIEROWNIK WYDZ. SPRAW LOKALOWYCH PREZ. RN M. ŁODZI ORAZ W GODZ. 15-16

Zygmunt Krzywański

PRZEWODNICZĄCY WKZZ I SPOŁECZNEJ KOMISJI GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ RN M. ŁODZI

OTO GŁÓWNE TEMATY:

- ① Kryteria przydziału mieszkań
- ② Nowe normy mieszkaniowe w Łodzi
- ③ Weryfikacja wniosków ubiegających się o mieszkania
- ④ Perspektywiczny plan przydziałów
- ⑤ Zamiana mieszkań
- ⑥ Uwagi o pracy wydziałów spraw lokalowych

Z przemówienia A. Gromyki na XXII Zjeździe KPZR

Traktat pokojowy z Niemcami udaremni politykę odwetowców

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Gromyko podkreślił w swym przemówieniu wygłoszonym w środę na XXII Zjeździe KPZR, że polityka zagraniczna państwa radzieckiego stanowi wyraz wysokich ideałów pokoju. Służy ona w pełni osiągnięciu celu, który będzie zrealizowany jeszcze za życia obecnego pokolenia obywateli radzieckich, a mianowicie utworzeniu w ZSRR społeczeństwa komunistycznego.

Minister Gromyko oświadczył, że niebezpieczeństwo wojny byłoby znacznie większe, niż dziś, a być może ludzkość zostałaby już wtrącona w otchłań wojny, gdyby na straży pokoju nie stał Związek Radziecki, nie stał cały milijony pokój krajów socjalistycznych z jego potęgą i niewyczerpanymi zasobami.

Nigdy — powiedział minister Gromyko — polityka zagraniczna Związku Radzieckiego nie wykazywała z taką siłą swą wyższość nad polityką obozu imperialistycznego, jak w okresie, który upłynął od XX Zjazdu KPZR. W historycznych uchwałach tego zjazdu znalazła wyraz

leninowska polityka — linia leninowska.

A. Gromyko zaznaczył, że przeszło 40 państw neutralistycznych zajmuje obecnie w kluczowych zagadnieniach międzynarodowych stanowisko, które w swych zasadniczych założeniach zbiega się ze stanowiskiem ZSRR — z polityką zagraniczną krajów socjalistycznych. Te państwa neutralistyczne prowadzą tak samo jak ZSRR politykę pokoju i pokojowego współistnienia.

Nie da się ukryć prawdy o głębokiej przepaści, jaka dzieli naszą politykę od polityki państw agresywnego bloku NATO — oświadczył minister Gromyko. Podkreślił

on, że tajemnica sukcesów Związku Radzieckiego w dziedzinie spraw międzynarodowych polega na tym, że tkwi w wierności sprawie pokoju, stanowczości i bezkompromisowości, gdy trzeba walczyć o słuszną sprawę i gdy chodzi o okiełznanie sił agresji, w elastyczności i w dążeniu do uwzględnienia interesów swych partnerów w rokowańach, gdy partnerzy ci rzeczywiście szukają wzajemnego zrozumienia.

Można bez przesady stwierdzić — oświadczył minister Gromyko — że wiedeńskie spotkanie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczowa i prezydenta USA J. Kennedy'ego stanowi jedno z najbardziej doniosłych wydarzeń naszych czasów.

Podczas tego spotkania — powiedział minister Gromyko — interesy państwa radzieckiego i całego obozu socjalizmu, interesy wszystkich tych, którzy pragną wnieść niezawodną przeszkodę na drodze rozpętania agresywnych wojen w Europie, interesy pokoju międzynarodowego były broniące z rewolucyjnym zapalem, z energią i umiejętnością — godnymi partii nieśmiertelnego Lenina, godnymi naszego narodu.

„Sytuacja w świecie wciąż jeszcze pozostaje napięta i chwytliwa” — stwierdził minister spraw zagranicznych ZSRR.

Gromyko nawiązał w tym miejscu do problemu niemieckiego, podkreślając, że zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami udaremni politykę odwetowców. Na zawarciu traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi nikt nie może stracić, zaś wygra wszyscy — powiedział minister.

Gromyko oświadczył, że na rody potępiają obecnie politykę USA, zmierzającą do odroczenia się militarysty w Niemczech zachodnich.

Minister powiedział: „Gdyby odwetowcy zachodni Niemcy spróbowali zamierzyć się na Związek Radziecki i jego przyjaciół, to na emencie, którym wówczas stałaby się NRF, na pewno zabrakłoby nawet grabarzy do uprzątnięcia szczątków jej maszyny wojennej i pochowania popiołów tych, którzy machinę tę uruchomili”.

Gromyko podkreślił, że państwo radzieckie w swojej polityce nie kieruje się chęcią zemsty, lecz zasadą wierności sprawie umocnienia pokoju.

Jesteśmy za rozwojem przyjaznych stosunków z Anglią i Francją — powiedział minister. O ile nasz kraj przywiązywał i przywiązuje poważne znaczenie do poprawienia i rozwoju stosunków z wielkimi mocarstwami Europy, to szczególnie znaczenie przywiązuje do stanu stosunków między dwoma gigantami — ZSRR i USA.

Gromyko powiedział, iż jest przekonany, że gdyby w polityce zagranicznej USA wskrzeszono dobre tradycje Roosevelta w rozwijaniu stosunków radziecko — amerykańskich, to wszystkie narody powitałyby to z zadowoleniem.



BUENOS AIRES. — We wtorek wieczorem dokonano nowej bandyckiej napaści na lokal klubu ambasady ZSRR w Buenos Aires. Sprawcy napadu podjechali do gmachu klubu samochodami ze szklanymi szybami i rzucili dwie butelki z płynem zapalającym.

PARYŻ. — W miasteczku Oradour-sur-Glane, którego ludność została w 1944 roku bestialsko wymordowana przez okupantów hitlerowskich, odbyła się ostatnia manifestacja młodzieży przeciwko wojnie.

LIZBONA. — Według doniesień lizbońskiego korespondenta Franca Presse, kandydat opozycji w wyborach powszechnych wyznaczonych na 12 listopada zbiera się w najbliższą sobotę w Leiria, celem określenia swego stanowiska. Zaznacza się silny prąd na rzecz wycofania kandydatów i zbrojotwania wyborów.

DUESSELDORF. — Jak donosi z Duesseldorfu Agencja ADN, sąd krajowy północnej Nadreni-Westfalii skazał we wtorek dwóch związkowców na karę 10 i 3 miesięcy więzienia za utrzymywanie kontaktów ze związkami zawodowymi NRD — FDGB oraz z francuskimi związkami zawodowymi — CGT.

RZYM. — W środę rozpoczęły się na Sardinii ćwiczenia manewrowe wojsk NATO. Demokracja prasa włoska poczęła sta nowisko rządu włoskiego, który zgodził się na prowadzenie tych manewrów na swym terytorium, gdyż mogą one przyczynić się do powstania psychozy wojennej.

TOKIO. — W środę przybyło do Tokio około 4 tysięcy górników z wysp Kjusiu, Hokkaido i z basenu węglowego Honshu w celu domagania się od rządu podjęcia zdecydowanych kroków dla zlikwidowania kryzysu w przemyśle węglowym. W zwartych kolumnach górnicy udali się do parlamentu, gdzie japkie zgrupowały na ulicach miasta oddziały policji i samochody pancerne.

Podziękowanie dla załogi „Derkacza”

LONDYN (PAP). — Dyrektor firmy „Boyd Line Ltd” będącej właścicielem brytyjskiego trawlera „Arctic Viking”, który zatonął niedawno w czasie burzy i którego załogę uratował polski trawler „Derkacz”, nadesłał na ręce ambasadora PRL w Londynie, dr Witolda Rodzińskiego list z podziękowaniami.

Śmierć na torze żużlowym

RZESZÓW (PAP). — Na torze żużlowym Stali w Rzeszowie zdarzył się tragiczny wypadek. Podczas treningu jeden z wychowanków szkoły żużlowej, 24-letni Leszek Zieniewicz wyrzucił się, zdnając pełnięcią podstawy czaszki. Po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Nowe prowokacje na granicy Berlina zach.

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja TASS z Berlina, w środę rano cywilne osoby na amerykańskich samochodach ponownie starły się dościsnąć do Berlina demokratycznego uchylając się od kontroli policji ludowej. Przy były na posterunek kontrolny NRD oficer amerykański zagroził użyciem siły, co nie dało jednak żadnego rezultatu. Wówczas Amerykanie wysłali przez granicę samochód z osobami cywilnymi pod eskortą kilku wojskowych jeepów z żołnierzami amerykańskimi. Po przejechaniu na terytorium Berlina demokratycznego około 300 metrów amerykańskie jeepy i samochód z cywilami powróciły do Berlina zachodniego.

Amerykańskie władze okupacyjne wycofały czolgi i odwołały ostre pogotowie, przyczynając w wyniku rozmowy, jaką przeprowadził amerykański i radziecki komendant miasta.

Z Moskwy — specjalnie dla „Dziennika Łódzkiego”

Film i teatr w czasie trwania XXII Zjazdu

Oświeceni udekorowana Moskwa żyje obecnie pod znakiem trwających obrad XXII Zjazdu KPZR.

Nastroje i uczucia mieszkańców stolicy radzieckiej do skonałe scharakteryzował w rozmowie ze mną jeden z najstarszych w dniu dzisiejszym wielkimi i sławnym partyjnym członków KPZR dr F. Pietrow. Ten sędziwy, liczący obecnie prawie 89 lat, bojow-

nik o sprawę ludu i Rewolucji, powiedział:

— „Spójrzcie na zalane tłumem ulice miasta, popatrzenie na radośne, uśmiechnięte twarze ludzi, na powiewające sztandary i zrozumiecie na pewno, jak mocna jest więź partii ze społeczeństwem, z całym narodem! Daje się tu uyczuć szczególnie mocno ubóstwo dżi, gdy toczą się obrady XXII Zjazdu. I właśnie ta więź stanowi podstawę nauki wielkiego Lenina, starannie pielęgnowaną i przez chowywaną przez partię i jej obecne kierownictwo.

Stolica radziecka powitała XXII Zjazd niezwykle piękną pogodą oraz szeregiem ciekawych imprez masowych, premier teatralnych i filmowych.

Filmem, opowiadającym o ludziach radzieckich, o pokonywanych przez nich zwycięsko trudnościach, powitała historyczny Zjazd jedna z najstarszych w ZSRR wytwórni filmowych — „Mosfilm”. Jest to nowy film pt. „Bitwa w drodze” oparty o znany utwór pisarki Haliny Nikołajewej. Zrealizował go reżyser W. Basow. Udział w nim wzięli znani aktorzy: N. Fatiłowa i M. Ujanow oraz, o czymś, cała załoga zakładu ciężkiego przemysłu w Charkowie, produkujących traktory. Film niebawem już wchodzi na ekrany Moskwy.

W okresie trwania obrad Zjazdu nowe premiery sztuk radzieckich dramaturgów zostały wystawione na scenach wszystkich teatrów stołecznych. M. in. wielkim powodzeniem cieszy się sztuka B. Metalinikowa. W sztuce tej opowiada się o życiu pewnego młodego człowieka, który przeszedł trudną drogę życia. Wychowany w Domu Dziecka, został po wielu życiowych konfliktach, wielkim muzykiem. Sztukę gra Teatr im. Gogola.

Barzo interesujący jest także utwór gruzińskiego dramaturga Erbalidze pt. „Współczesna tragedia”. Temat tej sztuki jest zbliżony do niedawno wystawionej w Łodzi sztuki Obidnaka „Dark Gory”. Jednak gruziński dramaturg jeszcze może mocniej odmalować tragedię i postęp współczesnego społeczeństwa w warunkach kapitalistycznego ustroju, i w obliczu niebezpieczeństwa atomowego.

ST. POWŁOCKI

2 osoby zatrute na dnie studni

RZESZÓW (PAP). — W miejscowości Trzebowisko k. Rzeszowa, zdarzył się tragiczny wypadek. Podczas kopania studni na swym podwórzu Ludwik Kuźniak uległ zatruciu obficie wydzielającym się z dna wykopu gazem ziemnym. Na pomoc pospieszył mu sąsiad Józef Macha, który nie zachowawszy należytej ostrożności, również się zatrut. Gdy po pewnym czasie obie ofiary wydobyto z wykopu, okazało się, że Kuźniak poniósł śmierć, natomiast Muchę po przewiezieniu do szpitala — udało się uratować.

Smigłowiec spadł na barak

RZYM (PAP). — Z bliżej nie wyjaśnionych powodów smigłowiec spadł w środę na barak wojskowy w Bolonii. Dwie osoby zginęły: jeden z pasażerów helikoptera i żołnierz znajdujący się w pobliżu baraku.

Terror przedwyborczy w Grecji

SOFIA. — Korespondent PAP, red. J. Schaefer donosi: Jak wynika z artykułów ukazujących się w prasie greckiej, w miarę zbliżania się wyborów, wzrasta się terror wobec zwolenników ogólnodemokratycznego frontu agrarnego PAME, który obejmuje Zjednoczoną Demokratyczną Partię Lewicową (EDA) i Grecką Partię Chłopską (EAK). W ciągu ostatnich kilku dni aresztowano w Atenach i Pirusie sto kilkudziesięciu osób. W wielu miastach bandy faszystowskie, popierane

przez policję, dokonały napaści na punkty agitacyjne PAME i lokale partii EDA.

Podczas wiecu przedwyborczego, zorganizowanego przez PAME w jednej z dzielnic ateńskich, doszło do krwawych starć, w wyniku których wielu obywateli odniosło rany, a wśród nich były minister spraw zagranicznych Grecji Argirios — kandydat z ramienia PAME.

Z całego kraju napływają pod adresem rządu depesze protestacyjne, żądające pozożenia kresu terrorowi i wykonania obietnicy, że zapewnione zostaną warunki przeprowadzenia wolnych wyborów. Wybory mają się odbyć 29 bm.

Zamachy bombowe ultrasów nie ustają

PARYŻ (PAP). — Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o zacięciach i zamachach w Algierii. We wtorek ultrasi dokonali 8 zamachów bombowych w Algierze, 4 w Oranie oraz jednego w Orleansville. Bojówki ultrasów rzuciły ponadto granat w Setif. Zamachy nie pociągnęły na szczęście ofiar w ludziach, powodując jedynie straty materialne.

Od eksplozji granatu na stadionie sportowym w Saïda odniosło rany 9 osób. W pobliżu Batna zastrelony został z broni maszynowej radny generalny okręgu, Teïgen.

Inspektorzy policji francuskiej ostrzelali w Algierze dwóch bojowkarzy podziemnej organizacji wojskowej OAS. Jeden z nich został ran-

„Temoignages et Documents”

Policja francuska morduje Algierczyków

PARYŻ (PAP). — W ostatnich miesiącach nie ma prawie dnia, aby Sekwana nie wyrzuciła na brzeg ostrowie znasakrowanych zwłok Algierczyków — nie raz związanych parami lub trójkami.

Tych makabrycznych odkryć dokonują przebieżnie lub zalogi barek na Sekwanie, często w samym centrum Paryża. Komunikaty policji wyjaśniają następne sprawy „krwawymi porachunkami” między członkami podziemnych organizacji algierskich.

Z wyjaśnieniem tym nie zgadza się jednak pismo „Temoignages et Documents”, które stwierdza, że „do Sekwany wrzucać są ludzie po przesłuchaniu przez policję”. Również robotnicy wielkich zakładów samochodowych Renault interesują się w specjalnym komunikacie tajemniczym znianiem „bez wieści” niektórych Algierczyków aresztowanych przez władze.

Dziennik „Le Monde” domaga się wyjaśnienia od policji oraz prawa zwiedzania tak zwanych „punktów zborowych” dla Algierczyków przez przedstawicieli prasy.

Warto podkreślić, że w „Documents” — niektórym Algierczykom udało się uciec z rąk policji przed wrzuceniem do rzeki.

Przed III Wojewódzkim Zjazdem TSS

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się III Zjazd Wojewódzki Towarzystwa Szkoły Świeckiej. Organizacja ta skupiająca ponad 12 tys. członków z terenu Łodzi i województwa ma, w ciągu niespełna 5 lat działalności, poważne osiągnięcia.

20 stycznia 1957 r. powstał w Łodzi tymczasowy komitet organizacyjny, a 19 lutego tegoż roku Towarzystwo liczyło zaledwie 34 członków. Obecnie w Łodzi i województwie działa już 619 kół skutecznie rozpowszechniające idee wychowania świeckiego.

Współpracując ściśle z nauczycielstwem oraz prowadząc szeroko zakrojone akcje wśród rodziców, TSS nie tylko rozszerza się organizacyjnie, ale przede wszystkim — co jest w jego pracy niezmiernie ważne — zyskuje dla głoszonych przez siebie idei coraz liczniejsze rzesze sympatyków.

III Zjazd Wojewódzkiego Towarzystwa Szkoły Świeckiej, rozpocznie obrady w nadchodzącą niedzielę o godz. 10 w sali Rady Narodowej m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104. (fp)

Nieuzgodzona tabela KLP

Nieuzgodzona tabela wiekszych wygranych z I dnia eligowania II klasy 54 KLP w dniu 25 października 1951 r.: wygrana z 500.000 padła na nr 74205; wygrana z 20.000 padła na nr 52813; wygrane po z 10.000 padły na nr nr 801, 23123, 46375, 47394, 91695, 95605, 113384, 113378; wygrane po z 5.000 padły na nr nr 2024, 5910, 12110, 13713, 49009, 49922, 53533, 56103, 57080, 61539, 61770, 72139, 94996, 104865, 105811, 113223, 119056.

Cel podstawowy — umocnienie więzi z wyborcami

O pracy Łódzkiego Zespołu Poselskiego

„Dziennik” rozmawia z pos. pos. E. Ajnenkielem i St. Biskupską

Wkrótce po wyborach do Sejmu PRL powołany został do życia w naszym mieście pierwszy Zespół Poselski. W pierwszym dniu jego działalności, przewodniczącym został poseł Eugeniusz Ajnenkiel, zastępcą przewodniczącym — poseł Jerzy Jablikiewicz, sekretarzem prezydium — poseł Stanisław Biskupski. Za parę dni minie 6 miesięcy od chwili powołania zespołu. O jego dotychczasowym doświadczeniach, o celach i zadaniach rozmawiamy dziś z przewodniczącym i sekretarzem zespołu pos. pos. E. Ajnenkielem i St. Biskupską.

Masz telefon Usługowy 303-04

CZYNNY CODZIENNIE, W GODZINACH 10-12, OPRÓCZ SOBÓT

ZALICZKA NA URLOP

J. K.: Czy rozporządzenie Min. Finansów odnośnie wcześniejszego wypłacania poborów pracownikom urzędowym wyjeżdżającym na urlop w końcu miesiąca — dotyczy tylko tych, którzy otrzymują pobory z dołu?

RED.: W rozporządzeniu nr 101 (Min. Finansów z 19 czerwca 1961 r. nie jest to wyrażenie sprzeczności, ale wyrażenie interpretacji. Wydz. Finansowe Prez. RN m. Łodzi, prawo do zaliczki ma również urzędnicy poborcy z góry. Zaliczki nie wolno udzielić jedynie tym, którzy rozpoczynają urlop między 1-11 dniem miesiąca bądź jeśli urlop trwa krócej niż 10 dni. Pracownicy rozpoczynający urlop między 8-20 dniem miesiąca mogą otrzymać zaliczkę w wysokości 50 proc. wynagrodzenia. (i)

BĘDA WYWIESZKI

ST. CZYT. PABIANICE: Które komisje łódzkie sprzedają maszyny do szycia? **RED.:** Maszyny do szycia należy szukać w komisjach przy ul. Piotrkowskiej 317 (Północnej) 13. Notabene, zaproszono również dyrekcję PZOIK by — podobnie jak w Warszawie — we wszystkich sklepach komisyjnych umieszczono na widocznym miejscu wywieszki z adresem pozostałych komisji i z wymienieniem ich specjalizacji asortymentowej. Zapewniono nas, że wywieszki będą. (j)

ZAMELOWANIE W ŁÓDZI

SZUBKA: Czy istnieje możliwość zameldowania w Łodzi w wypadku zmiany mieszkania w Warszawie na mieszkanie w Łodzi? **RED.:** Możliwość taka istnieje, uzyskanie jednak zezwolenia na zameldowanie zależy od wielu względów. Sprawy podobne załatwiają wydziały do spraw lokalowych, które zwracają się z kolei do urzędów spraw wewnętrznych w danych miastach o wypowiedzenie się na temat zameldowania. We wspomnianym więc wypadku trzeba uzyskać zgodę USW w Łodzi i w Warszawie. (k)

SMACZNEGO PO UMYCIU

M. J.: Kraży pogłoska, że sprzedawane obecnie winogrona bułgarskie są za względu na jakąś substancję, która je pokrywa, szkodliwe dla dzieci. **RED.:** Jak nam wyjaśniła Stacja San.-Epid., winogrona bułgarskie spryskiwane są substancjami grzybobójczymi i owadobójczymi, które w większym stężeniu mogą być szkodliwe. Umycie owoców w ciepłej wodzie likwiduje całkowicie najmniejsze nawet niebezpieczeństwo. Warto przypomnieć, że winogrona, zawierające dużą ilość kwasu winowego, są w ogóle ciężkostrawne i szczególnie dzieciom, które otrzymują je sporadycznie, należy je dawkować ostrożnie. (k)

FUNKCJA SPOŁECZNA

R. W.: Czy oskarżony, który otrzymuje obrońcę z urzędu, musi mu płacić honorarium? **RED.:** Obrona z urzędu należy do funkcji społecznych adwokatury. Jej celem jest właśnie to, że oskarżony nie jest zobowiązany do ponoszenia kosztów obrony. (m)

PYTANIE: Czytelników naszego „Dziennika” zainteresuje niewątpliwie jakie główne cele stawia przed sobą zespół oraz w jakiej formie zamierza je realizować w codziennej praktyce?

ODPOWIEDZ: — Jednym z podstawowych zadań, jakie przed sobą stawiamy, jest wspólna z Łódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu koordynacja terenowej działalności posłów, w szczególności wspólne omawianie problemów Łodzi oraz ustalanie wytycznych pracy poselskiej w okręgach wyborczych. Dalej — ustalanie problematyki, która powinna znaleźć odbicie w pracy poselskiej w Sejmie, w komisjach sejmowych, w naszej działalności interwencyjnej...

Drogą, jakimi mierzymy do realizacji tych zadań, to między innymi organizowanie spotkań posłów z wyborcami, organizowanie dla posłów Łodzi okresowych informacji Prezydium RN naszego miasta, organizacji społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Regulamin przewiduje także dokonywanie okresowych ocen spotkań posłów z wyborcami, interwencji poselskich, jak również organizowanie współdziałania posłów w rozwiązywaniu powtarzających się problemów wysuwanych przez wyborców bądź to na spotkaniach, bądź też w bezpośrednich rozmowach podczas poselskich dyżurów.

PYTANIE: Tak więc ogólnie można stwierdzić, że Łódzki Zespół Poselski stawia sobie za cel umocnienie więzi posłów z wyborcami oraz upowszechnienie dobrych metod pracy w tej dziedzinie. Wydaje się, że zbyt krótki okres działalności zespołu nie pozwa

*) Członkowie Łódzkiego Zespołu Poselskiego dyżurują w lokalu zespołu (Piotrkowska 104) w każdy poniedziałek i w każdą sobotę.



Jan Aubrey — Wielkie zwycięstwa medycyny, PZWŁ, z 25. Popularne przedstawienie etapów rozwoju sztuki lekarskiej od jej prehistorycznych początków aż do zdobycia najnowszych.

GDANSK, w październiku.

Mijamy most i wkraczamy na wyspę. Tu rozpoczera się w Gdańsku królestwo stoczni remontowej... Ziemia, drzy pod stopami, co kilkanaście sekund rozlega się w powietrzu potężny huk. To ogromny katar — specjalne urządzenie — w regularnych odstępach czasu udiera w górny koniec elementu ścianki wodoszczelnej i wbiaja go coraz głębiej w nabrzeże. Już kilkanaście metrów tej ścianki, oddzielającej wody basenu od brzegu, tkwi głęboko w ziemi.

Szybki rozwój tonażu krajowej floty handlowej i rybackiej oraz wzrost stanu posiadania pływającego taboru techniczno-portowego, wytworzyły konieczność rozbudowy istniejącego zaplecza remontowego, będącego podstawowym czynnikiem, decydującym o utrzymaniu na odpowiednim poziomie gotowości naszej floty. Obecnie posiadamy trzy spore stocznie remontowe — w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Wyremontowały one już 1.633 polskich i zagranicznych statków o łącznym tonażu 1.618 tys. BRT. Do 1980 r. powstaną dalsze trzy duże stocznie remontowe.

To tylko fragment prac przygotowawczych przed przybyciem z zagranicy na wody opływające wyspę, najpotężniejszego doku, jaki kiedykolwiek miała kłórakolwiek z polskich stoczni remontowych. Będzie on miał zdolność udźwignięcia 11 tys. ton! Ten dok potrafi podnieść „Batorego” czy „Dzierżyńskiego”, a nawet zbiornikowiec o nośności 18 tys. ton. Notabene, stocznia jest obecnie wszechstronnie zajęta — nie tylko

la na jakiek podsumowanie doświadczeń już teraz, ale można dziś już chyba mówić o pierwszych poczynionych w tym kierunku wysiłkach. Wiemy np., że odbyło się już wiele spotkań posłów z wyborcami...

ODPOWIEDZ: Na podsumowanie doświadczeń w szerszym tego słowa znaczeniu rze oczywiście dziś jeszcze nieco za wcześnie, choć takie okresowe podsumowania są dokonywane, co pozwala na wyciągnięcie wniosków czasem niezwykle pomocnych w zasadniczej pracy posłów w Sejmie.

Jeśli chodzi o spotkania posłów z wyborcami, to mamy już tu pewien dorobek. Tylko od maja do końca ub. miesiąca odbyły się w Łodzi 43 takie spotkania; brali w nich udział w s z y s c y posłowie wybrani w naszym mieście. Były to zarówno spotkania o charakterze wiecowym, jak też organizowane przez komitety FJN spotkania terenowe, środowiskowe, czy też spotkania z załogami fabryk.

Ta forma kontaktu poselskiego z wyborcami jest bardzo istotna i będziemy ją systematycznie rozwijać. Z jednej strony bowiem pozwala ona nam, posłom zapoznać się z opinią wyborców dotyczącą pracy Sejmu, a w szczególności zaniegać zdania wyborców co do projektów poszczególnych ustaw, z drugiej zaś poznajemy przy tej okazji codzienne a nieraz bardzo uciążliwe kłopoty mieszkańców miasta, co również odgrywa poważną rolę w poselskiej działalności i to zarówno w działalności na forum Sejmu i sejmowych komisji, jak i w terenie.

Gdy jesteśmy już przy spotkaniach, warto wspomnieć w tym miejscu, że posłanki naszego miasta — Stanisława Biskupską i Jadwigę Juszczyńską — wzięły udział w 23 spotkaniach z mieszkańcami Koszalina; spotkania te zorganizowane zostały z okazji obchodzonych w Koszalinie „Dni Łodzi”.

I jeszcze jedna sprawa. Biorąc udział w spotkaniach z wyborcami, posłowie mają też możliwość sprawdzenia, jak realizowane są w terenie poszczególne ustawy sejmowe, jak to miało ostatnio miejsce z ustawą o ławnikach ludowych, wybieranych obecnie do sądów powszechnych i Okręgowego Sądu Ubezpieczeń w Łodzi.

PYTANIE: Drugą taką formą bezpośrednich kontaktów posłów z wyborcami są dyżury poselskie. Czy w tej dziedzinie można już mówić o pewnych wnioskach?

ODPOWIEDZ: Owszem. Moż na np. dziś już stwierdzić, że niejednokrotnie ludzie przychodzą do nas z prośbą o in-

terwencje w sprawach, w których interwencja nie jest konieczna, jako że sprawy te są w toku załatwiania. Dotyczy to szczególnie spraw mieszkaniowych i z reguły — jeśli nie występują przy tym wypadki łamania prawa-interesantów tych kierujemy do odpowiednich rad narodowych.

Duży procent stanowią interwencje dotyczące zatrudnienia, spraw gospodarczo-komunalnych itp. Często ludzie przychodzą do nas ze sprawami bardzo osobistymi, nawet rodzinnymi. Wszystkie słuszne sprawy załatwiane są przez członków naszego zespołu od ręki. A jest ich sporo — do dziś zanotowanych mamy ponad 400.

Na przykładzie tych właśnie słusznych spraw często, zbyt często widać, że w niektórych urzędach i instytucjach panuje jeszcze znieczulica, biurokratyczna bezduszność wobec ludzkich problemów, a zdarza się — wprost i złośliwie. Tu interwencja posła nierazko jest nie tylko pożądana ale i konieczna.

PYTANIE: Takie „doraźne” interwencje stanowią chyba tylko jedną stronę zagadnienia?

ODPOWIEDZ: Niewątpliwie tak właśnie jest. Z drugiej strony, dając nam orientację o problemach terenu, pozwalają nam problemy te omawiać z innymi posłami, a w szczególności rażących wypadkach — lub gdy są to zjawiska powtarzające się — kierować je do komisji sejmowych czy kierownictw poszczególnych resortów. W ogóle każda tak indywidualna jak i zbiorowa forma kontaktu z wyborcami jest korzystna i wprost nieodzowna dla pracy posła. Dlatego właśnie Łódzki Zespół Poselski na rozwój i umocnienie różnych form tego kontaktu kładzie i będzie kładł w swej działalności szczególny nacisk.

Rozmawiał: JANUSZ KRAJEWSKI

»Rewolucja Październikowa i XX-lecie PPR«

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego zawiadania aktywnością i zainteresowaniem, że w dniu 27. X. br. o godz. 19 w lokalu klubu, ul. Piotrkowska 78 (II p. front), prelekcję na temat: „Rewolucja Październikowa i XX-lecie Polskiej Partii Robotniczej” wygłosi sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Hieronim Rejniak. Wstęp wolny.

Z Republiki Dominikańskiej



W Republice Dominikańskiej ludność coraz częściej występuje przeciwko zleniawionemu reżimowi b. dyktatora Trujillo. Odbywają się liczne strajki i manifestacje, tłumione w brutalny sposób przez rodzinę zmarłego dyktatora oraz klękę stojącą wraz z nią u władzy. Ostatnio doszło do wielkich manifestacji studenckich w stolicy Republiki Dominikańskiej Ciudad Na zdejściu: studenci Uniwersytetu San Domingo podczas siedzącego strajku, na znak protestu przeciwko mianowaniu nowego rektora, znanego jako zwolennika reżimu dyktatora Trujillo.

Nad czym pracują łódzcy „pyłolodzy”

„C” ichcem” niejako powstała w Łodzi grupa pa oryginalnych specjalistów, o których jak dotąd mało kto wie. „Pyłolodzy” — można by ich nazwać, jedyni w Polsce ludzie zajmujący się zagadnieniem pyłów włókienniczych. Grupują się oni wokół łódzkiego oddziału Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Niedawno łódzcy „pyłolodzy” wraz ze Stow. Inżynierów i Techn. Przem. Włók. zorganizowali krajową konferencję techniczną pt. „Walka z pyłem w zakładach włókienniczych”. Odbyła się ona w Częstochowie, zjechało na nią 400 osób.

Referaty lekarzy doniosły o szkodliwości oddychania pyłem włókienniczym (np. na podstawie danych z przemysłu angielskiego stwierdzono, iż modernizacja urządzeń odpylających i wentylacyjnych spowodowała spadek liczby zachorowań i przedłużyła średni wiek). Referaty techników — mówiły o złym stanie urządzeń wentylacyjnych i odpylających w przemyśle włókienniczym, o niebezpiecznym dużym zapyleniu powietrza w zakładach przem. włókienniczego itp.

Ponieważ zagadnienie pyłów włókienniczych jest w Polsce prawie nieznanne, wystąpiłono do Min. Przemysłu Lekkiego z wnioskiem o powołanie specjalnej komisji. Ma ona opracować właściwą metodę po-

miaru stężeń zapylenia powietrza, wytypować potrzebną do tej metody aparaturę, spowodować wydanie zarządzenia, które by zapewniło właściwą eksploatację i konserwację urządzeń odpylających — wentylacyjnych, zorganizować systematyczną kontrolę stanu zapylenia w pomieszczeniach produkcyjnych.

„Pyłolodzy” czekają na odpowiedź resortu. Ponieważ protektorat nad wspomnianą konferencją objął minister przemysłu lekkiego — E. Stawinski, któremu zagadnienia te nie są obce, sądzimy, że komisja niedługo zacznie działać. Z korzyścią dla życia i zdrowia potężnej armii zatrudnionej we włóknice.

„Pyłolodzy” czekają na jeszcze jedną ważną rzecz — tak zwaną fabrykę kurzu. Jest to maszyna (wykonuje ją obecnie CeBeTe), która ma — jako jedyna w świecie — produkować pył włókienniczy. Po co? Żeby „poznać przeciwnika”. W tej chwili bowiem badania pyłu włókienniczego są bardzo utrudnione. Jak nas poinformował kierownik łódzkiego oddziału CIOP — mgr inż. St. Frankiewicz, maszyna ta ma być zainstalowana właśnie w CIOP już za parę miesięcy. Posunie to poważnie naprzód prace badawcze nad pyłem włókienniczym i umożliwi przeciwdziałanie szkodliwemu dla zdrowia zapyleniu. (id)

Milion dolarów? Bagatela!

(Od naszego wysłannika)

już niedługo jego elegancji nie będzie nikt nie mógł zarzucić. Ale to już nie tylko remont, również to modernizacja — przystosowanie do ekonomicznego opalania ropą.

Wpływy dewiz za remonty statków obcych bander w polskich stoczniach — liczone w dolarach — w 1954 r. wyniosły 17.300 dol., natomiast w 1960 r. już 1.890.600 dolarów! Śmiało więc można powiedzieć, że dla naszych stoczniołowców zarobienie miliona dolarów to już bagatela. Jest to wysocę opłacalny eksport z uwagi na mały udział materiałów, a duży wkład wysoko kwalifikowanej robocizny. Tu średni koszt zarobionego dla kraju dolara w latach 1953-60 wyniósł tylko 30 zł.

— H a, cóż, u nas nie ma takich efektów wizualnych jak w stoczniach budujących nowe statki — rozkłada ręce dyrektor stoczni, mgr inż. S. Czarnecki. W chwili później mamy okazję przekonać się, że ta skromność jest trochę przesadzona. Jest na co patrzeć! Właśnie przechodzi już końcówkę kosmetykę drobnicowców „Mickiewicz” (jeszcze 4 lata będzie pływał po morzach, później przerobi się go... na żyłek), a tuż za nim — imponująca swymi kształtami „Nowa Huta”, — Gdańska Stocznia Remontowa

należy do czołówki europejskiej pod względem wielkości i terminowości remontów — informuje nas dyrektor ekonomiczny, mgr Z. Kleima. — Ale „Nowa Huta”, niestety, nie została oddana armatorowi w terminie, bo kooperanci nie dostarczyli nam na czas urządzeń. Opieszalszość wręcz karygodna, jeśli zważyć, że „Nowa Huta” zarabia dziennie 1.100 dolarów! Ogólnopolski problem braku części zamiennych występuje w stoczni z całą ostrością. Producenti współpracujący ze stocznią godzą się wykonać zamówienie tylko na takich warunkach: „cztery podgrzewacze? Da się zrobić, jeśli skombinujemy dla nas kilkanaście tysięcy złotych premii”.

buduje się też małe jednostki pływające. 24-metrowe super-kutry rybackie chętnie kupuje Kuba, po zmodernizowaniu mają one zresztą odpowiadać najwyższemu standardowi światowemu i nabywać je będą również niektóre państwa europejskie. Buduje się też holowniki (a jeszcze w br. stoczniołowcy przystąpią do wykonania dużego, silnego holownika pełnomorskiego), bardzo poszukiwane w świecie ze względu na udaną konstrukcję — lepszą od niemieckiej — lodolamacze rzeczne, a w ramach antyimportu także pogłębiarki rzeczne.

W przygotowaniu jest produkcja małych kabotażowców o nośności do 400 ton ładunków. Mają one iść na eksport do ZSRK, Danii, Belgii i Szwecji, przydadzą się też nam bardzo w przewozach bałtyckich (obsługiwanych dotąd przeważnie przez statki obcych bander).

Stocznia współpracuje także i to w bardzo poważnym stopniu z Łodzią i województwem łódzkim — mówi kierownik działu zaopatrzenia, E. Adamowski. — Niestety i tu nie zawsze ta współpraca jest dobra. Jesteśmy zadowoleni z dostaw pluszu, chodników i innych materiałów do wyposażenia wnętrza statków. Ale już wzmianę ciepłej bielizny dla nurków — od dwóch lat nie możemy się doprosić. Miewamy też kłopoty w związku z nieterminową dostawą uszczelniających materiałów azbestowych...

Obiecałem solennie, że po powrocie do Łodzi zawstydzę producentów. Panowie, nie utrudniajcie uzyskiwania dodatkowych tysięcy dolarów!

JERZY GRĘBOWSKI

Blisko 800 starych zwrotnic

O wypadkach tramwajowych rozmawiamy z kierownictwem MPK

SIEDZIMY W KABINE CIE DYREKTORA MPK W CZWORKE: STANISLAW DUNIAK — DYREKTOR MPK, INŻ. LUDWIK HILLER — NACZELNY INŻYNIER TEJ INSTYTUCJI, INŻ. EDWARD MAJEWSKI — KIEROWNIK WYDZIAŁU RUCHU MPK I DZIENNIKARZ. TEMAT TRUDNY I DRAŻLIWY: WYPADKI TRAMWAJOWE, ICH PRZYCZYNY I PROBY ZAPOBIEGANIA.

— 13 bm. zdarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć kobiety i bardzo ciężkie obrażenia jej dziecka, panie dyrektorze. Od tego czasu Komenda Ruchu i nasza służba sprawozdawcza zanotowały kilka wypadków wykołeczenia się tramwajów na terenie Łodzi. M. in. 20 bm. w Alei Politechniki o około godz. 21 miał miejsce szczególnie niebezpieczny wypadek wykołeczenia, który tylko „cudem” nie pociągnął za sobą ofiar. Naszych czytelników interesuje, fakt zdarzających się w bardzo krótkich odstępach czasu wypadków tramwajowych, a głównie tych, które — jak przypuszczamy — wynikają ze złej konserwacji i złego stanu urządzeń takich jak tory, zwrotnice...

mechaniczne, ręczne. Te zwrotnice służą od wielu, wielu lat i ich stan zmusza nas do poważnego zastanowienia się nad możliwościami ich stałego wymienia. Marzymy o całkiem witej wymianie na zwrotnice typu kolejowego. Według podobnych obliczeń, 18,5 km torów trzeba poddawać rocznie remontowi kapitalnemu. Musimy się przyznać, że mamy ogromne zaległości z poprzednich lat. W pierwszym dziesięcioleciu remont kapitalny obejmował zaledwie 3 km rocznie, w następnym pięcioletniu — po 15 km, a w ubiegłym roku wprowadziliśmy znacznie przekroczyliśmy plan — remontując 26 km torów, lecz to, rzecz jasna, nie odrabia zaległości.

— Jeśli chodzi o ten wypadek w Al. Politechniki — dodaje inż. Hiller — że przeliczyliśmy w spadku po latach przedwojennych tory fatalnie skonstruowane, nie rokujące długiego „życia”. Do takich obliczeń należały również tory na Cygance, Stokach, ul. Warszawskiej, Lagiewnickiej i Dałbrowskiej. Sytuację pogarszał fakt, że w pierwszym pięcioletniu po wojnie MPK wymieniło zaledwie 1-3 km torów. W planie na rok 1982 mamy przewidzianą wymianę 89 zwrotnic na zwrotnice nowej konstrukcji w miejscach najbardziej niebezpiecznych. W tej chwili już 35 zwrotnic jest wymienionych po kapitalnym remoncie, 8 ponad plan jeszcze podlega wymianie, 6 zwrotnic nowej konstrukcji zainstalowaliśmy w Alei Politechniki, podobnie 4 sztuki są w robocie na wjeździe neowalczyczyńskich i 2 będą na Placu Niepodległości jeszcze w tym roku. Zgadza się z panem, że to jest kropla w morzu — ale odgrywa tutaj rolę takie czynniki jak możliwości finansowe i materiałowe przedsiębiorstwa.

— Tu niestety — odpowiada dyr. Duniak — notujemy pewien wzrost, z głównym nasileniem w roku 1980. Przy przyjęciu podobnej jednostki notowaliśmy tych wypadków 9,6 na 1 milion wozokilometrów w 1959 r. oraz 12 — w 1960 r. i 10,7 w 1961 r. — Jakże są dalsze losy zwrotnicy, która spowodowała tragiczny wypadek 13 bm? Orientuje się, że przejeżdżanie przez nią jest związane również z niekorzystnymi warunkami natury psychicznej u waszych pracowników... — Widzę — powiada dyr. Duniak — że przeprowadzał pan już rozmowy z motorniczymi. Ma pan rację. Za zwrotnicą stała się w ich przekonaniu fatalna. Spieszę zatem podkreślić, że w nocy z 23 na 24 bm. została ona wymieniona, a jej wszystkie części będą poddane dokładnej analizie. przy udziale pracowników naukowych Politechniki Łódzkiej ponieważ nie mamy w tej chwili (ani ani prokurator) dokładnej diagnozy przyczyn wypadku. Od tej pory będzie chwilowo funkcjonowała na zbiegu ulic Kilińskiego i Skłodowej boczna ręczna, sprężynowa, nastawna. Wyznaczymy specjalnego pracownika do jej obsługi.

— Trzeba panu wiedzieć —

— A statystyka wykołeczeń? — Tu niestety — odpowiada dyr. Duniak — notujemy pewien wzrost, z głównym nasileniem w roku 1980. Przy przyjęciu podobnej jednostki notowaliśmy tych wypadków 9,6 na 1 milion wozokilometrów w 1959 r. oraz 12 — w 1960 r. i 10,7 w 1961 r. — Jakże są dalsze losy zwrotnicy, która spowodowała tragiczny wypadek 13 bm? Orientuje się, że przejeżdżanie przez nią jest związane również z niekorzystnymi warunkami natury psychicznej u waszych pracowników... — Widzę — powiada dyr. Duniak — że przeprowadzał pan już rozmowy z motorniczymi. Ma pan rację. Za zwrotnicą stała się w ich przekonaniu fatalna. Spieszę zatem podkreślić, że w nocy z 23 na 24 bm. została ona wymieniona, a jej wszystkie części będą poddane dokładnej analizie. przy udziale pracowników naukowych Politechniki Łódzkiej ponieważ nie mamy w tej chwili (ani ani prokurator) dokładnej diagnozy przyczyn wypadku. Od tej pory będzie chwilowo funkcjonowała na zbiegu ulic Kilińskiego i Skłodowej boczna ręczna, sprężynowa, nastawna. Wyznaczymy specjalnego pracownika do jej obsługi.

— Na zakończenie chciałbym zapytać panów, jakich sankcji użyłicie w stosunku do pijanego kierowcy autobusu na Strykowskiej, który objął służbę w stanie nietrzeźwym, naruszając tym samym pasażerów na nieprzewidziane okoliczności. — Kierowca ów nazwiskiem Markowski został przez nas zwolniony dyscyplinarnie i sprawa została oddana do prokuratora. Ukaranym został również kierowca, który mu na linii zdawał służbę. W tych wypadkach — proszę to podkreślić — będziemy bezlitośni. Rozmawiał: ROBERT GLUTH

W trosce o... nerwy mieszkańców bloku przy ul. R. Luksemburg 2-4

Blisko rok mieszkańcy nowego bloku przy ul. R. Luksemburg 2-4 cierpieli z powodu hałasów i warkotu maszyn wydobywających się z ciastkarni PSS zajmującej parter. Produkcja trwająca od godziny 6 rano nieraz przez 20 godzin w ciągu doby spędzała sen z powiek lokatorów i ich dzieci. „Walcówka” najgłośniejsza ma szyną stała się WROGIEM NR 1 nerwów wszystkich mieszkańców.

mitetu blokowego. Dyrekcji PSS, przedstawicieli Wydziału Przemysłu. Po dokładnym przedyskutowaniu problemu Prezydium wydało zarządzenie, mające na celu zdrowie mieszkańców z ul. R. Luksemburg 2-4.

Praca ciastkarni z udziałem maszyn ustalona została na godzinę od 8-16, z tym, że w godzinach od 6-8 i od 15-22 mają odbywać się ręczne prace przygotowawcze do produkcji. Czas pracy „walcówki” ograniczony został do 3 godzin od 12-14. Za przestrzeganie tych godzin pracy odpowiedzialność spada na dyr. Robak z PSS. W razie niedotrzymania umowy DRN wystąpi z wnioskiem o likwidację ciastkarni. Trzeba przyznać, że mieszkańcy bloku godzą się na kompromis wykazali społeczne podejście do sprawy i dużo dobrej woli.

Jak się dowiadujemy ciastkarnia czynna będzie w bloku mieszkalnym jeszcze dwa lata, po czym przeniesiona zostanie do wolnostojącego pawilonu. W przyszłości wszystkie tego rodzaju wytwórnie powinny lokowane być w specjalnie do tego celu zbudowanych obiektach. (kas)

Uwaga mieszkańcy Pabianiec posiadacze psów

Państwowy Zakład Lecznicy dla Zwierząt w Pabianicach zawiadamia, iż w dniach 26, 27, 28 i dodatkowo 31 bm. od godz. 8 do 14 odbędą się obowiązkowe szczepienia psów przeciwko wścieklźnie w tamtychszym Zakładzie, przy ul. Karniszewickiej 37. Psy nie poddane szczepieniu w terminie będą zgładzone, a ich właściciele ukarani.

Na budowę Domu im. prof. dr Szustrowej

Koło PCK przy Szkole nr 57 wzywa...

W dniu wczorajszym odwiedziła naszą redakcję delegacja Koła PCK przy Szkole Podstawowej nr 57 w Łodzi wraz ze swoją opiekunką p. Moniką Staroń — przekazując (JUŻ PO RAZ DRUGI W BR) sumę zł 220 na budowę Domu im. prof. dr Szustrowej. Młodzież z koła PCK tej szkoły wzywa jednocześnie inne szkolne koła PCK do wzięcia udziału w tej szlachetnej akcji. Przypominamy, że wpłaty należy przekazywać na konto PKO numer 7-9-604 Budowa Domu im. prof. dr J. Szustrowej. (x)

organizując zespoły instrumentalne, klub melomanów itp., zatrudniając przy tym dobrych fachowców — pedagogów (to w sumie ok. 500 dzieci). A więc razem ok. 7.000 młodzieży ma mniejsze lub większe kontakty z muzyką i można liczyć na to, że wyrosną z nich przyszli bywalcy sal koncertowych i operowych. Niestety, liczba to doprawdy niewielka. I nie obejdzij się — przy próbach jej powiększenia — bez pomocy władz szkolnych, bez pomocy organizacyjnej, a może i w pewnym stopniu materialnej. A jest tego warte poważne dzieło upowszechnienia kultury muzycznej. T. WOJ.

Dzwonią do nas Czytelnicy...

DLACZEGO: nie grzeją kaloryfery

Dzwonią do nas Czytelnicy. — W bloku 37 na Nowym Rokicciu — sfarżają się — od półtora roku czekamy na nowe wymienniki do instalacji centralnego ogrzewania. Brak ich uniemożliwia normalne ogrzewanie mieszkań, jako że para z Elektrociepłowni nie dochodzi. Interwencji w tej sprawie w naszym ADM, ale jak dotąd bezskutecznie. Teraz nadchodzi jesień chłodna, a kaloryfery w mieszkaniach są ledwo letnie, a co będzie gdy nastana mrozy? Podobnie nieprzewidziane „atrakcje” przeżywa lokatorzy bloków 55 na Nowym Rokicciu oraz 308 na Kuraku. W blokach tych jedna połowa budynku jest ogrzana, a w drugiej mieszkańcy trzęsą się z zimna. Innego rodzaju kłopoty mają lokatorzy bloku 38 na Nowym Rokicciu. Tu dla odmiany brak dopływu ciepłej wody z Elektrociepłowni.

nie grzeją kaloryfery • brak ciepłej wody na Nowym Rokicciu i Kuraku

— Bo i coż my możemy poradzić — tłumacza się — skoro nasze nieustannie kotłownie do wykonawców robót nie oddają spodziewanego skutku. Wiemy dobrze, że w bloku 37 trzeba koniecznym wymienić instalacji CO wymienniki. Błoby to ma wykonanie — zlecenie DBOR Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych. Jednakże nie chodzi już tylko o same wymienniki. Bowiem na domiar złego pracownicy nie zaniechali na sieć zdalczą na skutek czego do niektórych bloków gorąca para nie dociera. Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych winno jako najszybszym czasie przeczyszczyć sieć zdalczą, ale nasze żądania są zbywane, a lokatorzy marzną.

Nagrody dla aktywistów społecznych dzielnicy Górna

Na terenie dzielnicy Górna istnieje 65 komitetów blokowych, a następny z kolei 66 jest w trakcie organizacji. Można za ryzykować twierdzenie, że komitety blokowe Górnej czują się współgospodarzami swojej dzielnicy. Świadczy o tym stale zwiększający się udział mieszkańców w życiu politycznym i gospodarczym terenu DRN Górna. Obok czynów społecznych w formie porządkowania i upiększania dzielnicy wiele komitetów prowadzi prace wśród młodzieży organizując różne imprezy — jak akademie, czytelniki, pogadanki. Większość komitetów współdziała niemal we wszystkich ważniejszych akcjach.

W dniu wczorajszym w obecności gospodarza dzielnicy, przewodnicę Prezydium DRN Górna — E. Jagodzińskiego i przewodniczącego Dzielnicego Komitetu Frontu Jedności Narodu — K. Gwizdki odbyło się zebranie poświęcone ocenie pracy komitetów blokowych w bieżącym roku. Wskazywano na sukcesy, które osiągnęli sekretarz Prezydium DRN — M. Indek. Przyjrzemy momentem narady było wręczenie nagród rzeczowych i pieniężnych najaktywniejszym 35 działaczom. (k)

Dowiadujemy się także, że Zakład Sieci Ciepłej jeszcze nie przyjął do eksploatacji wszystkich urządzeń związanych z ogrzewaniem tych ostatnich bloków. Urządzenia ta została przyjęte wówczas, gdy wykonawcy zakończyli swoje roboty. Trwały one między innymi w wykonawstwie i ZSC. Lokatorzy bloków interweniowali wszędzie gdzie się tylko da, ale nie udało im się pomóc. Zapytujemy jak długo jeszcze będzie trwał ten balagan na Nowym Rokicciu? Wszak było chyba dostatecznym czasem w lipcu i sierpniu, a nawet i we wrześniu, aby zakończyć wszystkie roboty związane z zapewnieniem ludziom ciepła w mieszkaniach oraz dopływ gorącej wody. Jak zwykle od lat powtarza się ta historia z centralnym ogrzewaniem, jak zwykle w ostatniej chwili wykonuje się niezbędne prace. J. Kr.

W czwartek, 26 bm.

W LDK (ul. Traugutta 18) godz. 18 — mgr H. Stekker z Univ. Warsz. wygłosi odczyt pt. „Czy istnieje możliwość zbudowania naukowego poglądu etycznego”. Wstęp wolny.

W LOKALU BZ ZMS (Piotrkowska 263) godz. 14 — odbędą się narada kolporterów pracy młodzieżowej z dużych organizacji zakładowych, szkolnych i uczelnianych.

W STOWARZYSZENIU BIBLIOTEKARZY POLSKICH (Gdańska 102) o godz. 19 uroczysta konferencja poświęcona 100-letniej rocznicy śmierci Joachima Lelewela.

W LOKALU NOT (Piotrkowska 102), godz. 18 — inż. J. Kurza wygłosi odczyt pt. „Problemy kompensacji mocy biernej”.

KOŁO MŁODYCH INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZY ODZIALE ŁÓDZKIM Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przem.

Wiók. (Piotrkowska 135) zawładnia, że dziś, godz. 17.30 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

W KLUBIE TPP-R (Narutowicza 28) godz. 18 — Roman Maciejko wygłosi odczyt pt. „Echa XXII Zjazdu KPZR”. Po odczytanie filmu „XX wiek”.

Dziś kupujemy

ARTYKUŁY sportowe na sezon zimowy, jak: лыжы, buty лыжарские, buty narciarskie, narty, sanki, swe try, dresy, spodnie narciarskie — Piotrkowska 29, 71, 83, Wł. Bytomskiej 39. Przybyszewskiego 46. DUŻY wybór chustek na głowę, gawroszek, szalik, regkawie damskich i męskich nabedziesz w Hali Towarowej przy ul. Piotrkowskiej 317 sklep MHD Art. Przem. Różne.

PIASZCZE chłopięce i dziewczęce od 180-760 zł, koszule chłopięce flanelowe od 30-50 zł, w różnych kolorach i rozmiarach oraz pidżamy flanelowe dziewczęce i chłopięce od 40-100 zł. — Fróchnika 1 (Dom Dziecka).

USŁUGI: NAPIELNIANIE długopisów — Piotrkowska 44, 67, 90, Rzgowska 90. POSZERZANIE obuwia — Nowotki 24, Główna 20. POPRAWKI i prasowanie odzieży — Piotrkowska 60-62 (PDT).

USŁUGI „ARGEDU” POGOTOWIE naprawcze sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego „ARGEDU” Łódź, ul. Zachodnia 22 tel. 560-30 i Zwirki 1 tel. 289-91. (KOY)

ŻYCIE MUZYCZNE ŁÓDZI Koncerty i słuchacze

Utwory współczesnych kompozytorów, szczególnie zaś kompozytorów polskich, z rzadka trafiają do programów koncertów symfonicznych. Zawsze to kategoria bardziej ryzykowna niż Chopin, Czajkowski, czy Liszt. Filharmonia Łódzka, nie miało jeszcze, ale coraz częściej, chętnie, a roztropnie, obok pozycji znanych i frekwencyjnie pewnych, umieszcza dzieła nowe i nieznanne. W ten sposób na ostatnich koncertach symfonicznych, obok I Koncertu fortepianowego C-dur Beethovena i VII Symfonii C-dur Schuberta znalazła się, niewielka rozmiarami, ale bardzo interesująca „Rapsodia” Jana Krenza — utalentowanego kompozytora (i dyrygenta) polskiego młodszego pokolenia. „Rapsodia na smyczki, ksylofon, celestę i perkusję” jest jedną z najciekawszych pozycji kompozytorskich Krenza, wykonywaną niejednokrotnie w Polsce i za granicą.

Orkiestrą Filharmonii dyrygował tym razem Werner Schöninger (NRD), który z ogromnym pietyzmem dla Schuberta przygotował VII Symfonię. Ogromne to, i rozmiarami i ekspresją muzyczną dzieło, pięknie zabrzmiało z estrady Filharmonii. Z uznaniem trzeba też wyrazić się o akompaniamencie orkiestrowym Koncertu Beethovenowskiego.

Wykonała go solistka tego wieczoru, łódzianka Urszula Wegner. Absolwentka łódzkiej WSM jest niewątpliwie utalentowaną pianistką, dysponuje jasnym, czystym, pełnym brzmieniem, precyzyjną techniką i szkoda, że zrezygnowała ona z szerszych ambicji estradowych na rzecz pracy pedagogicznej. Ma ona niewątpliwie dane po temu, by być dobrą solistką.

Na ogół dobra passa frekwencyjna Filharmonii (odpukać w nie malowane!) trwa, choć w innych miastach, ba, nawet w stolicy, narzeka się na tysiące sale koncertowe. Wciąż natomiast brak na koncertach młodzieży. Podobno sprawa umuzykalnienia idzie ku dobru, pojawiły się już tu i ówdzie w szkołach etaty dla nauczycieli śpiewu. Oczywiście, lekcje śpiewu to już wiele, ale przecież jeszcze nie wszystko. Trzeba również uczyć słuchania, a na to w programie lekcyjnym nie przedkłada się miejsce. Jakże są możliwości w tej dziedzinie? Odbijają się co prawda audycje szkolne dla młodzieży — o nich bliżej za chwilę, ale przecież oswojenie z muzyką trzeba zaczynać od dzieci, a nie młodzieży, która ma już swoje gusty, skłaniające się raczej w kierunku taneczno-jazzowym.

Jak więc wygląda sprawa umuzykalnienia w naszym mieście? Nie wymieniam oczywiście szkół muzycznych, bo te raczej mają ambicje kształcenia wykonawców, niż odbiorców. A więc: przedszkole muzyczne (150 dzieci) — to raz. Audycje szkolne prowadzone przez Filharmonię (ok. 6.500 dzieci, a raczej młodzieży) — to dwa. Ale Filharmonia, ze względów finansowych, może dać tylko 15 audycji miesięcznie (na każdej ok. 450 słuchaczy), są to zaś audycje cykliczne (9 pozycji), stanowiące całość tematyczną, przez cały więc rok słucha ich ten sam zestaw dzieci.

Trudnej sztuki umuzykalnienia, już raczej od strony praktycznej, podjął się ostatnio Młodzieżowy Dom Kultury, który rozbudowuje swój dział muzyczny, wprowadzając do uczestników zespołu wokalnemu naukę gry na fortepianie i innych instrumentach,

SKUPU

MIODU i WOSKU

oraz

SPRZEDAŻY WĘZY

DOKONUJE

P. P. Warzywa, Owoce i Kwiaty

Rozlewnia miodu w Łodzi,
Stary Rynek nr 7, tel. 561-28,
5141-K

DRZEWA i KRZEWY OWOCOWE

ze Szkółki PGR - Widzew

są do nabycia w KSAWEROWIE

Punkt sprzedaży przy przystanku tramwajowym Widzew-Zdźary. 2878-T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny - wraz z ogrodem owocowym sprzedam. Wiadomość Łask, ul. Świerczewskiego 24, Ryszard Kodziński 17123

5-6 MORGI ziemi, w tym 14 morgi sadu sprzedam lub zamienię na mieszkanie nie podlegające kwatunkowi w Łodzi. Zgłoś. Obr. Stalingradu 134 Fiedler, tel. 483-37 17335

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
Pogot. Miękkie 87
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
353-15
MOI
Centrala Podmiejska 61

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15) g. 19.15 „Sprawa”
MALA SALA g. 20 „Dwoje na huśtawce”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Grunt to rodzinka”
TEATR JARACZA (Jaracza 87) g. 19 „Dark Glo”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Tramwaj zważył na podziemi” (dozwolone od lat 16)
TEATR ROZMAITOSCI (Montuski 44) g. 12, 14 „Uczestniczący w występie Wrocławskiej Pantomimy”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Król wiczegów”
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Czarodziejski kalosz”
ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) - nieczynny
OPERA (Teatr Jaracza) nieczynna

MUZEJA

MUZEUW RUCHEW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) czynne od godziny 11-17
MUZEUW HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 283). Wystawa pn. „Z dziejów włókienictwa łódzkiego”. Czynna g. 11-18. W lokalu Wielkopolskiego 36 „Tkanie drukowane i malowane”. Czynna od g. 11-18
MUZEUW SZTUKI (Wielkopolskiego 36) czynne g. 11-19
MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 9-16
ZOO - czynne g. 9-17
PALMIARNIA - czynna g. 10-18
KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Dansing godz. 17-22.
Wystawy
WYSTAWA FOTOGRAFII marynistycznej LPZ (Piotrkowska 272b) czynna w godz. 10-17
CRWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa rys. i plaskorzeźby Jerzego Morgi, czynna g. 10-19

DOMEK jednorodzinny, ogród, w Rudzie Pabianickiej sprzedam. Mieszkanie wolne. Informacja Łódź, Stenkiwicza 37-35 godz. 18-20 17334

SPRZEDAŻ

PIANINO „Seiler” pianie sprzedam. Pabianice, Pułaskiego 14 m. 12, front II p. od godz. 17-20 17316

DRZEWA i krzewy owocowe, ozdobne, agresty pienne, tuja, drzewka alejowe, parkowe, krzewy na żywopłoty oraz róże w dużym wyborze polecają: Szkółki Józef Stoński Łódź-Zdrowie - Krakowska 42, tel. 349-20, dojazd „9” do Roźnia

PIANINO koncertowe - „Becker” sprzedam. Tel. 410-96 17511 G

PIANINO „Bildner” - pralkę „Charków” z automatyczną wyściskarką, sprzedam. Tel. 363-65 17304

OWCZARKA alzakiego (młoda sukia rasowa z mętryką) sprzedam. Telefon 333-51 17310

PIANINO niemieckie, płyta metalowa, krzyżowa - sprzedam. Tel. 560-13 17310

PALME „Kenda”, silnik elektryczny 0,5 KM, kupon gabarytny sprzedam. Odyńca 42, Wąsowski 17320

PIEC „Stebel” do ciepłotni kupię. Sprzedam „Kamino”. Tel. 354-46 17258

WYLEGARKĘ na 300 jaj sprzedam. Lech Urbanowicz, Pabianicka 105 17275

PEKINCYZKI szczeniata sprzedam. Wiadomość Na Rutowicza 12 m. 3a, front II p. od godziny 15 17277

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego, samodzielnego, w kulturalnym domu poszukuje kobieta młoda, spokojna, samotna, pracująca. Najchętniej w śródmieściu. Wiadomość tel. 454-91 godz. 7-15 17321

POKÓJ z kuchnią 40 m kw., parter, dzielnica „Mała” zamienię na pokój lub dwa z kuchnią, łazienką, balkonem, dzielnica obojętna. Warunki do uzgodnienia. - Oferty „17320” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 17320

POKOJU poszukuje dwóch studentów. Tel. 415-48 od 20-22 17321

POKÓJ, kuchnia, blok parter, dzielnica Bałuty (obok Komendy Ruchu) zamienię na pokój, kuchnia, wygodny II p. w okolicy Narutowicza i Kopcińskiego. Widzew. - Oferty pisemne „17322” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17322

POKOJU sublokatorskiego w śródmieściu poszukuje starsza studentka, obojętna. Oferty „17321” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17321

Samochody-motocykle

MOTOCYKL „Avo-Sport” po 12 tys. km sprzedam. Młynarska 32, Tel. 544-40 17272

POKOJU samodzielnego lub przy samotnej osobie poszukuje pracująca studentka. Oferty „17321” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 17321

POKOJU osobowy - „Opel” sprzedam Łódź, Brudzińskiego 28, Marysin II 17323

SAMOCHO osobowy - „Opel Kadet”, stan bardzo dobry sprzedam. Nowotki 26 17293

SAMOCHO „Warszawa” z taksometrem sprzedam. Wiadomość ul. Wschodnia 39 - Pracownia Kapeluszów, tel. 535-25 17323

SAMOCHO osobowy - „Opel-Super” po remoncie, z garażem lub bez, tańsz sprzedam, byle za okaz. Tel. 289-24 17311

PRACA

FRYZJER męski potrzebny. Tel. 390-46 17329

POMOC domowa na kilka godzin dziennie potrzebna. Pawelska, Jaracza 36a m. 3 17331

DLUGOLETNI branzysta artystów galanterijnych i odzieżowych przyjmie przedstawicielstw na terenie Śląska. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9 pod „217” 5141 K

WZMIESIENNIK - zabawkarz poszukuje współpracownika - handlowca posiadającego odpowiedni lokal, celem otwarcia warsztatu produkcji zabawek artystycznych na terenie Łodzi lub w powiatzie łódzkiego, klatki. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9 pod „2160” 5160 K

LEKARSKIE

DR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ul. 22 Lipca 4 17369

DR REICHER - wenerologicznie, skórnie, zastępca doktor Ziomkowski 16-18 Piotrkowska 14 17402

DR MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 100-6 16492 G

Henryka KORONSKA lekarz ginekolog - położnik przyjmuje 17-18, Zielona 16 16340 G

DR NITEKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 16439 G

DR NIKOŁAJ BORECKI - choroby kobiece, Traugutta 9, telefon 217-41 17149

NAUKA

AUTOMOBILKlub zawiadamia o rozpoczęciu kursów samochodowo-motocyklowych, zawodowych kat. I, II, III i rowerowych. Zapisy Al. Kościuszki 61, tel. 212-39 w godz. 8-16, ul. Piotrkowska 15, tel. 232-16 w godz. 15-20, ul. Zachodnia 44 od godz. 15-20 2890 T

SPAWACZE. Kursy spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych oraz kursy zaoczno-konspiracyjne dla spawaczy z co najmniej trzyletnim stażem pracy z wydawaniem książeczek spawacza prowadzi TKWP. Zapisy i informacje codziennie od godz. 15-18 Łódź Tuwima 15, tel. 316-70 (informacje także listownie) 4862 K

ROZNE

KURS kroju, szycia i modelowania dla pracujących na zmiany w godzinach przed- i popołudniowych. Zapisy codziennie Piotrkowska 115, godz. 9-15, Tuwima 15, godz. 9-15 5027 K

POGOTOWIE telewizyjne Sp-ni „Precyzya”, Wschodnia 23, tel. 322-11 czynne od godziny 10 do 20

POGOTOWIE telewizyjne, naprawia telewizory w domu klienta. Tel. 327-74 codziennie 17333

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO księgowego z wykształceniem wyższym lub średnim, z wieloletnią praktyką - zatrudni natychmiast Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Mellorant” w Łodzi, ul. Nowotki 247-249, b. 7, tel. 301-71. Warunki do omówienia na miejscu. 2887-T

PALACZY centralnego ogrzewania zatrudni Uniwersytet Łódzki. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Narutowicza 65, II p. pok. 29 w godzinach od 10 do 13. 5168-K

S. + P.

ZOFIA KOSTENKO
z domu Kopczyńska
zmarła dnia 23 października 1961 roku.
Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu dnia 26 października br. o godz. 15.30.
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione 27 października br. w kościele Serca Pana Jezusa na Julianowie o godzinie 8, o czym zawiadamiają
SYNOWIE, BRAT I RODZINA
17695-G

S. + P.

W dniu 24 października 1961 roku po krótkich cierpieniach zmarła w wieku lat 61
ś. p. Helena Śmigielka
z Makowskich

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Tuszyńska nr 33) nastąpi w dniu 27 października br. o godzinie 10 do kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego
Tego samego dnia o godzinie 15 nastąpi eksportacja zwłok na Stary Cmentarz św. Franciszka na Chojnach przy ulicy Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku
MAŻ, CÓPKA, SYNOWIE, ZIĘĆ, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA
17714-G

S. + P.

Dnia 24 października 1961 roku po ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 20
S. + P.

Jerzy Żywotek
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Małcu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu
MATKA I RODZINA
17768-G

PZU wprowadził nowe rozszerzone ubezpieczenie mieszkań od:

— ognia
— kradzieży z włamaniem
— rabunku i zalania wodą

oraz odpowiedzialności cywilnej posiadacza mieszkania.
Składka roczna wynosi 2.- zł od 1.000.- zł sumy ubezpieczenia.

NIE ZWLEKAJ

Przezornie ubezpiecz się przed szkodą! Zgłoszenia przyjmują upoważnieni agenci posiadający odpowiednie legitymacje oraz bezpośrednio Oddział PZU dla m. Łodzi, Al. Kościuski nr 57, tel. 283-10 wewn. 40. 5171-K

Trzy wentylatory osiowe

Ø 1100 mm typ B/III
o wydajności powietrza L=38000 m³/h o sprężu hc=60 mm sł. w. z silnikiem elektrycznym SZJd-64 c o mocy N=14 kW, n=1460 obr/min.

ZAKUPI NATYCHMIAST

Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Inwestycyjnych
Warszawa, ul. Barbary 1. 5165-K

Pomieszczeń chłodniczych

poszukuje
Wojew. Zw. Hod. Drobnego Inwentarza
tel. 540-80 w godzinach 10-16. 2905-T

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Łodzi, ul. Nowa 29/31, ogłasza przetarg na wykonanie następujących przedmiotów z wykorzystaniem materiałów:
1) perforacja rur wiertniczych o Ø od 152 mm do 407 mm
2) przyspawanie kryz do rur o Ø 102 mm, 127 mm i 152 mm
3) wykonanie kolanek (łuków) z rur o Ø 102 mm, 127 mm i 152 mm
4) wykonanie nakrywy na rury o Ø od 102 mm do 355 mm
5) regeneracja (gwintowanie) rur wiertniczych o Ø od 102 mm do 508 mm.
Pisemne oferty należy zgłaszać w dziale zaopatrzenia w Łodzi, przy ulicy Nowej 29/31 do dnia 4 listopada 1961 roku. Wszelkich informacji w tej sprawie udziela dział zaopatrzenia, telefon 347-50. 5122-K

W dniu 24 października 1961 roku po ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 46

S. + P.

Jan Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 października 1961 roku o godzinie 16 z kaplicy cmentarza pod wezwaniem św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku
ZONA I RODZINA
17745-G

W dniu 24 października 1961 roku po krótkich cierpieniach zmarła w wieku lat 61

ś. p. Helena Śmigielka

z Makowskich
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Tuszyńska nr 33) nastąpi w dniu 27 października br. o godzinie 10 do kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego
Tego samego dnia o godzinie 15 nastąpi eksportacja zwłok na Stary Cmentarz św. Franciszka na Chojnach przy ulicy Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku
MAŻ, CÓPKA, SYNOWIE, ZIĘĆ, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA
17714-G

S. + P.

Dnia 24 października 1961 roku po ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 20
S. + P.

Zofii Grochowskiej

zastępcy działu gł. księgowego WP PKS III Oddział w Łodzi z powodu śmierci
MATKI
wyraży głębokiego współczucia składają
DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I WSPÓLPRACOWNICY
5170-K

Koleżance

Zofii Grochowskiej
zastępcy działu gł. księgowego WP PKS III Oddział w Łodzi z powodu śmierci
MATKI
wyraży głębokiego współczucia składają
DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I WSPÓLPRACOWNICY
5170-K

Stanisław Baran wyjaśnia i przewiduje Technika i pomysłowość zdecydują o wyniku niedzielnego meczu

Nie wiem na jakiej podstawie zrodziła się wersja o rzekomo słabej naszej grze w Lublinie, gdzie „tylko po koszu” poznano LKS. Przecież byłem na meczu — oświadczył trener Baran i uważnie siedziałem tok

gry. Nawet najbardziej krytyczna ocena LKS nie upoważniała do podobnej definicji. Nam chodziło o dobry sparring, a nie o wynik. Cel osiągnęliśmy. — Wnioskuje z tego drużyna do meczu z Legią jest dobrze przygotowana?

— Tak sądzę. Zresztą muszę do dać, że w Lublinie brakowało nam do kompletu Sassa, Miłozza i Suskiego, co nie było bez znaczenia. Z Legią grać będziemy w pełnym składzie...

— ...i zamierzacie wygrać? — Dodałbym, oczywiście wszelkich starań, żeby zdobyć tak po trzeba nam punkty. Legia jest zespołem, z którym zawsze nam się dobrze gra. W spotkaniu z takim przeciwnikiem o wyniku nie

decyduje surowa siła, lecz technika i pomysłowość akcji.

— O której godzinie rozpocznie się mecz?

— Gramy o godz. 12. Muszę jednak dodać, że o godz. 10 nasze rezerwy III-ligowe zmierzą się z tomaszowską Piłką. Publiczność ma więc zapewnione pełne trzy godziny emocji piłkarskich.

Od siebie dodajemy, że zwolennicy i sympatycy LKS mogą już zaopatrzyć się w bilety wstępu na stadion LKS w punkcie przed sprzedażą, mieszczącym się w kasie MDK, ul. Traugutta 3.

Awans czwórki łódzkich juniorów

Przed czterema juniorami łódzkimi Kowarskim z LKS, Zalegą i Garkutem z Włocławka oraz Kazimierzem z Widzewa, którzy z takim powodzeniem występowali w reprezentacji Łodzi, Kariera piłkarska staje otworem.

Zwrócono na nich uwagę w wydziale szkoleniowym PZPN i powołano do narodowej kadry juniorów, z której w roku przyszłym wyłoniony zostanie reprezentacyjny zespół do udziału w dorocznym turnieju juniorów UEFA.

Łódzcy kandydaci do reprezentacyjnego zespołu wezmą udział w kontrolnych zawodach, które odbędą się 19 listopada. Następnie w okresie zimowym przejdą szkolenie na specjalnym zgrupowaniu po czym rozegrany będzie co dwa tygodnie mecz sparringowy.

W piątek finały mistrzostw szkolnych

Zakończono eliminacje mistrzostw szkół średnich Łodzi w piłce ręcznej. Imprezę tę zorganizowano przy współpracy KŁ ZMS, SZS i LOZPR. Startowało 18 drużyn chłopców i 12 zespołów dziewcząt. Do finałów zakwalifikowały się dziewczęta z VII LO i z Technikum Chemicznego, a do finału chłopców reprezentacje Technikum Papierniczego, Technikum Chemicznego i Technikum Mechanicznego nr 1.

Finały i zakończenie turnieju przeprowadzone będą w SWOS w Parku 3 Maja o godz. 15.15.

Uroczyste rozpoczęcie nowego roku kółek piłkarskich wspólnie dla wszystkich klubów z terenu okręgu, odbędzie się 3 listopada w sali MDK.

Związki - kluby - szkoły magiczny trójka przyszłości sportu

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie podkomisji do spraw wychowania fizycznego Łódzkiego KKKFIT poświęcone omówieniu polityki szkoleniowej. Na pierwszy plan wybiła się działalność na terenie sportu szkolnego. Pod tym względem notujemy pomysły zwrot w stosunkach między klubami i szkołami, co odbywa się w pewnym sensie pod patronatem wzrastającej współpracy Kuratorium z LKKFIT. Akcja inicjowania szkoleń specjalistycznych będzie intensywniej prowadzona w najbliższym okresie. Ale powoduje to konieczność zwiększenia kontroli pracy kadry instruktorsko-trenerskiej, pozostawiającej wiele do

zyczenia. W opracowaniu są właśnie przepisy normujące zasady pracy trenerów i instruktorów.

Zwrócono uwagę na nieprawidłową działalność klubów w szkoleniu narybku. Odpowiednia uchwała GKKFIT zobowiązuje wszystkie kluby do przeznaczenia 20 procent wydatków budżetowych na pracę z młodzieżą. Podobnie związki sportowe z nielicznymi tylko wyjątkami nie wykazują zainteresowania dla tego ważnego zadania.

Po wszechstronnej i długotrwałej dyskusji posiedzenie zakończono podjęciem konkretnych uchwał, które natychmiast znajdują się w realizacji.

Na razie same sukcesy w mistrzostwach tenisa stołowego

Ośmiu sportówkarzy rozegrali ostatnio cztery łódzkie zespoły w II lidze tenisa stołowego w meczach z sześcioma drużynami przystępującymi. Gosciami udało się odnieść zaledwie jedno zwycięstwo. Mianowicie Sparta (Gryfice) wygrała z Łódzkim Włocławkiem 5:3.

Mistrzostwa II ligi odbywają się w trzech grupach przy czym w I grupie prowadzi AZS Łódź, jak dotychczas — bez porażki, przed Budowlanymi (Poznań). W II grupie czołowa pozycja należy do Burzy (Wrocław), która wygrała trzy mecze, Bawelna Łódźka równie krocząc bez porażki, dzieląc 2-4 miejsca w tabeli, rozegrała bowiem jedno spotkanie mniej. W III grupie łódzki Metalowiec przegrał jedno spotkanie i zajmując trzecie miejsce w tabeli za Legią (Krosno) i Drukarzem (Warszawa).

Duży sukces odniosła również drużyna łódzkiego Startu grająca w I lidze. Na meczach wyjazdowych Start pokonał AZS Gliwice 5:2 i Siemianowiczankę 5:1. Sukcesy te związane są z powrotem do drużyny łódzkiej Supia oraz Czerwińskiego. W najbliższą sobotę Start zmierzy się z wicemistrzem Polski, warszawską Polonią.

Świetnie spisuje się Start pabia nielki uczestniczący w mistrzostwach III ligi. Pabianiczanie rozegrali 5 meczów, odnosząc pięć zwycięstw. Przewodzą w tabeli.

Mistrzostwa Brydżowe Polski

MKT — sekcja brydżowa zawiadoma, że w sobotę i niedzielę, dnia 28 i 29 bm. odbędą się spotkania brydżowe z cyklu mistrzostw Polski I ligi brydżowej. W sobotę, o godz. 11 spotkają się drużyny MKT (dawny „Jedwab”) z Polonią (Katowice), w niedzielę o godz. 10 z Banderą (Gdańsk), a o godz. 16 z Burzą (Wrocław).

Rozgrywki odbywać się będą w lokalu MKT w Parku Ponia-towskiego. Dla miłośników brydża wstęp wolny.

Jednocześnie informujemy, że w każdą środę o godz. 18, w tymże lokalu odbywają się stałe turnieje brydżowe parami. Udział w nich mogą brać również zawodnicy niezrzeszeni w PZBS.

Czy nie przesada?

W Polskim Związku Kolarskim lansowany jest projekt wystąpienia w grudniu tego roku ekipy kolarskiej Polski (reprezentacja CRZZ) na Wyspę Dookoła Egiptu.

Wśród kandydatów na wyjazd znajdują się następujący zawodnicy: St. Królak, Wilczewski, Piechaczek, H. Kowalski, Ścioberek oraz St. Kowalski i E. Królak.

Naszym zdaniem znacznie lepiej będzie, jeżeli w drużynie znajdą się młodzi wiekiem zawodnicy, którzy powinni zdobywać rutynę na obcych szosach.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 26 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Audycja dla klas III i IV pt. „Kolejka”. 9.20 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 10.00 „Antykya i Antarktyda” — fel. 10.10 Muzyka popularna. 11.00 „Szkota” fragment. 11.20 Egzotyiczne melodie. 11.50 Z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Aud. dla klas V-VII z cyklu „Zielone kartki”. 13.20 Pieśń w wyk. J. Antopowicza — tenor. 13.35 Melodie rozrywkowe. 14.00 „Z warsztatu pisarza”. 14.30 Melodie i piosenki. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 „Od Ikara do Lunniaka”. 15.30 „Co się wam najbardziej w tej audycji podoba”. 16.05 Audycja aktualna Redakcji Społecznej. 16.15 Koncert rozrywkowy. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z życia Związku Radzieckiego. 17.35 Odtworzenie fragmentu recytalu fortepianowego Nikity Magalowa. 18.00 „W kraju”. 18.20 Publicystyka ekonomiczna. 18.30 Radioreklama. 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 19.05 Radiowy Teatrzyk Miniatur „Zwierzciadło”. 19.50 Gra orkiestra Andre Kostelaneta. 20.00 Dziennik wieczorny.

20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka ludowa Iranu. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Polskie melodie taneczne. 21.30 Rezerwa. 22.00 „Opera w przekroju”. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 8.50 Poranny koncert. 9.50 Audycja dokumentalna. 10.00 Z cyklu: „Spiewamy pieśni i piosenki” — aud. 10.30 „Dzieci w naszym mieście” — opowiadanie. 11.00 „Magazyn Muzyczny”. 11.35 Suita rozrywkowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 Magazyn dla wsi. 13.00 Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 14.00 Audycja literacka. 14.15 Katedroskop muzyczny. 14.50 Publicystyka międzynarodowa. 15.00 Z twórczości baletowej. 15.30 Aud. dla dzieci z cyklu: „Spiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Utwory kompozytorów austriackich. 16.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 17.00 Omów. programów. 17.05 Koncert zyczeń. 17.30 Łódzki dziennik radiowy. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 Koncert zyczeń. 18.20 Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Wieczorny koncert zyczeń. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 Gra orkiestra taneczna Boba

Crosby. 21.00 „Z kraju i ze świata”. 21.30 K. Sikorski: Sekstet d-moll. 22.00 Katedroskop kulturalny nr. 22.30 Wązanka melodii. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 23.00 „Encyklopedia jazzu” — aud. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

10.00 Program dla szkół: Język polski — „Historia książki z cyklu „Otwarta książka” (Kraków). 10.30-16.50 Przerwa. 16.50 Program dnia (Ł. lok.). 16.55 „Kobieta XX wieku — program z cyklu „O wsi dla wszystkich” (W). 17.25 Program filmowy w oprac. Stefanii Beylin i Hanny Goszczyńskiej: „Wspomnienia o gwiazdach” (W). 17.55 Program publicystyczny „Debiuty” (W). 18.25 „Sonaty Beethovena” program I w wyk. Bolesława Woytowicza (Katowice). 19.00 „Puławy proszą o głos” — program z cyklu „Fakty i poglądy” w oprac. Tadeusza Kolińskiego (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.05 Program rozrywkowy „Tiger Rag i inni” (Ł. lok.). 20.25 „Winda na szafot” — film fab. prod. franc. doz. od lat 16 (Ł. lok.). 22.00 Sprawozdanie filmowe z obrad XXII Zjazdu KPZR (Moskwa).

Koło ratunkowe pierwszym sprzętem Jak powstawał łódzki AZS

Mgr Lech Martynka był jednym z nielicznych studentów, którzy w marcu 1945 r. rozpoczęli studia na tylko co powstałym uniwersytecie, nie zapamiętali o sporcie.

— Pamiętam doskonale pierwszy okres AZS. Nie był on łatwy, ale jakże przyjemny i bogaty w wydarzenia. Inicjatywa założenia AZS nie została długo czekać na efekty. Powstała sekcja pływacka, potem gier sportowych, a i oczywiście lekkoatletyczna.

— W pływaniu mieliście wiele pięknych dni. Łódź reprezentowała wówczas wysoki poziom sportowy, a co najważniejsze, organizowaliśmy moc różnego rodzaju imprez, nie wyłączając pierwszych po wojnie mistrzostw Polski.

— Skakało się do wody i pływało. Mieliśmy rzeczywiście wówczas dobrych zawodników, jak: Rudzisz, Leśniewski, Idzikowska czy Kaszuba. Kierownikiem sekcji piłki siatkowej i jej pierwszym trenerem był p. Roman Zajackowski. Nie brał on ani grosza za swe funkcje. Zresztą my nie mieliśmy nigdy w kieszeni pieniędzy. On kupował bilety kolejowe, czy tramwajowe na mecze. Przyносил na treningi paczki żywnościowe i dzięki niemu, jego pracy, AZS od samego początku, do dnia dzisiejszego zawsze należał do czołówek w piłce siatkowej w kraju.

— Dobrą mieliście także sekcję lekkoatletyczną. — W czasie pierwszych mistrzostw lekkoatletycznych Polski, które odbyły się w Łodzi w 1946 r. AZS biegając w składzie: Rajewski, Jaraczewski, Lipowski i Siatkowski zdobył mistrzostwo Polski w sztafecie 4x100 m, a wynik Jaraczewskiego na 100 m — 10,8 jest do dzisiejszego dnia rekordem Łodzi. Startowała w naszych barwach między innymi b. reprezentantka Polski i b. rekordzistka Łodzi Mieczysława Morderówna.

Sędziowskie szkolenie

Co miesiąc łódzcy sędziowie piłkarscy zbierają się celem omówienia spraw szkoleniowo-organizacyjnych. Kolejne zebranie pańdziesiątkowe odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 18 w świetlicy Pracowników Łączności, ul. Tuwima 38.

— Może pamięta pan jakiś specjalny a charakterystyczny moment z życia klubu?

— Było ich wiele. Mało chyba który z obecnych „Azetosiaków” wie, dlaczego przez wiele lat w naszym klubie wisiło na ścianie koło ratunkowe i stały dwa wiosła kajakowe, chociaż nigdy nie mieliśmy sekcji kajakowo-wioślarskiej. Otóż, gdy Łódź dowiedziała się o powstaniu AZS, ktoś znalazł gdzieś te dwa wiosła i to koło ratunkowe i pośpieszył ofiarować je nam. Ofiarowano również jedną parę rękawic bokserskich. To był pierwszy nasz sprzęt sportowy.

— Czy brał pan udział w pamiętnej w roku 1946 wyprawie do Kanpacza?

— Jak mógłbym nie brać, gdy ekipa nasza liczyła aż 350 osób. Była to najliczniejsza wyprawa akademików łódzkich na imprezę sportową. Każdy z uczestników otrzymał w prezencie z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wymienniczą paczkę żywnościową. Wyprawa ta wpisała się do historii AZS również dlatego, że w drodze powrotnej wykołcił się pociąg. Mieliśmy, jak to się mówi, niewąskie przeżycia.

— Ktoś mi kiedyś wspominał, że miał pan jakąś nocną przygodę z afiszami.

— Wiem, o co panu chodzi. Do roli działacza sportowego przed 15 laty należało między innymi rozklejanie afiszów zapowiadających zawody sportowe. We dnie nie bardzo chciało się angażować do tej roboty. Wybrałem się nocą. Posądzono mnie, że zrywałem cudze afisze. Wynikła sprawa afiszowa. Jakoś usprawniłem sobie i mury miasta zostały wyklejone afiszami z naszym znakiem klubowym.

Rozmawiał: J. NIECIECKI

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Hans Helmut Kirst (91)



Przekład EMILII BIELICKIEJ i TERESY JĘTKIEWICZ

— Co, chcesz jeszcze bronić swojej śliczności? — Staram się być wobec niej sprawiedliwy. Przecież my byliśmy ze sobą tylko zaprzyjanznieni. — Ale jak! Para turkawek to pestka w porównaniu z wami. — Przesadzasz, mój drogi. Po prostu zdawało nam się, że się kochamy — przynajmniej ja nie miałem co do tego wątpliwości. Nie było jednak między nami żadnych wzajemnych zobowiązań. Może przez niedbalstwo

nie związaliśmy się w jakiś trwalszy sposób; a może żadne z nas tego nie chciało. Nigdy nie było między nami mowy o przyszłości, o zaręczynach. Renata jest więc wolna i może robić, co jej się podoba.

— Bzdura! — krzyknął Gustaw szorstko. — Póki ci się dobrze widło, nie odstępowałaś cię na krok, a jak tylko się coś popsuło, zwiłała, gdzie pieprz rośnie. Ona zawsze tam sypia, gdzie jej się to najlepiej opłaca. Teraz wyładowała u boku pięknego Feliksa.

— Życze jej z całego serca tego, co uważa za swoje szczęście. Gustaw uśmiechnął się z satysfakcją. Sądził, że uwaga, jaką właśnie usłyszał, była niezwykle złośliwa. Nigdy by mu nie przyszło do głowy, że Dreibaum mówił poważnie i szczerze.

Gustaw bowiem nie cierpiał Renaty, a piękny Feliks zawsze budził w nim obrzydzenie. Ślicznotka i firyk, jedno warte drugiego; uważał ich za dobraną parę. Byłoby dziwne Dreibaum z tego powodu nie cierpieć. I Gustaw czuł się uspokojony, gdyż, jak mu się zdawało, o cierpieniu nie było mowy. Postanowił przy najbliższej okazji, gdy tylko nowa para zakochanych ośmieli się zbliżyć do miejsca jego pracy, pokropić ich lekko smółką — choćby nawet musiał w tym celu trzymać kocioł na ogniu podczas darmowych godzin nadliczbowych.

— W szczególnej miłości — powiedział Dreibaum — musi brać udział dwoje ludzi. A kiedy jedno zawiedzie, wszystko się wali — jak

domek z kart. Okazuje się wtedy, że była to gra, w której zawsze jeden przegrywa.

Andrzej Dreibaum usiłował wymazać z pamięci Renatę Sand. Im bardziej się jednak starał, z tym większym trudem mu to przychodziło. Przekonał się, że każdy, kogo w życiu spotykał, zostawia w nas po sobie ślad — można próbować o nim nie myśleć, ale całkiem zapomnieć go się nie da. Jedynie stworzenia niższego rzędu albo szczególnie uprzywilejowane natury mają krótką pamięć.

Dreibaum usiłował również wmówić w siebie, że cała wina leży po jego stronie. To mu się już lepiej udawało. Kiedy miłość się kończy, zwykle żadna z zainteresowanych stron nie jest całkiem bez winy — nawet jeśli ta wina polega tylko na rozpoczęciu owej miłości.

Renata była dla Andrzeja wciąż jeszcze obecna dzięki przedmiotom: miał komplet przyborów na biurko, który dostał od niej w prezencie; w tamtym foletu specjalnie lubiła siadywać, przeczuciwszy nogi przez poręcz. No, i łóżko.

Nadeszło też pismo z firmy Altmeyer, które na pewno Renata pisała na maszynce pod dyktando; robiła takie charakterystyczne, trochę samowolne odstępki. Trzy błędy literowe również na to wskazywały. W dodatku zaś w nagłówku listu figurowało: nasz znak: A/S, co bez wątplenia oznaczało: Altmeyer/Sand.

Dreibaum musiał długo czekać na owo piśmiemko. Było to tak zwane „świadczenie pracy”, którego pilnie potrzebował przy staraniach o nową posadę. Otrzymał „świadczenie pracy” było jednak najwykolejszym świństwem — Dreibaum zorientował się w tym od razu po przeczytaniu go. Mściwy Altmeyer wręczył mu bombę ukrytą w bukiecie kwiatów.

Tego rodzaju pisma nadziane były zwykle pozytywnymi frazesami, jak na przykład: godny zaufania, zdolny, sumienny! Podobnie też określano tu Dreibauma, na co zresztą uczeni wie zasłużył. Ostatnie zdanie jednak było mocno wyperfumowaną podłością, podstępnie wymierzonym ciosem w plecy. Brzmiało ono tak:

„Uważamy za wykluczone, żeby pan Dreibaum miał cokolwiek wspólnego z trwającym jeszcze śledstwem w sprawie defraudacji czy kradzieży tysiąca marek i jesteśmy każdej chwili gotowi udzielić odnośnych wyjaśnień”.

Dreibaum długo się zastanawiał, co można by z tym zrobić. Nie miało sensu prosić Altmeyera, żeby skreślił to niekczemne zdanie. Zapewne rozplywałby się tylko w zapewnieniach, że chciał jak najlepiej i że czuje się odpowiedzialny jedynie wobec własnego sumienia — i jak zawsze byłby w porządku. Nawet zwracanie się do sądu pracy nie miało w sytuacji Dreibauma widoków powodzenia.

Redaguje: koleż um Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow 204-75. Dział ekonom 223-05 Dział miejski 228-32, 337-47 Dział kult 341-19 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-60, 293-00, wewn 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięczna 21 12.50, Półroczna 105, Roczna 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje redakcja „Ruch”. Łódź ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wysyła: kwartalnie 21 52.50, półrocznie 105, Rocznie 210. Wskazywanie adresów: „Prasa Łódzka” RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96 — Retroposła nie zamówionych redakcja nie zwraca.